Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie

Naród — ojczyzna — państwo — to jedność!

Kurier Szczeciński

PIĄTEK, 28 KWIETNIA 1978 ROKU WYD. AB

26·IV·1945 NIE RAUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 97 (10 376) Rok założenia 1945 Cena 1 zł

I sekretarz KC PZPR przebywał w woj. tarnowskim

TARNÓW PAP. I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przebywał 27 bm. w woj. tarnowskim, zapoznając się z osiągnięciami i problemami województwa.

Mamy prawo żyć w pokoju

Nie milknie głos protestu

TRWAJĄ protesty przeciwko broni neutronowej. W hallu Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie wyłożono księgę, w której pracownicy i studenci uczelni składali swe podpisy pod tekstem rezolucji.

W rezolucji czytamy: **„Jako ludzie pracy zatrudnieni w gospodarce morskiej, jesteśmy za wolnością żeglugi i za usunięciem wszelkich przeszkód, które by mogły zakłócić pokojowe współistnienie i kontakty między narodami. Jesteśmy przekonani, że wszystko co godzi w zdrowie i życie człowieka jest amoralne".**

Rezolucje protestacyjne kierowane do OK FJN uchwaliły też: Ognisko ZNP w Pyrzycach, Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Gryfinie, uczniowie i pracownicy Zespołu Szkół Mechanizacji Rolnictwa w Pyrzycach, Zbiorczej Szkoły Gminnej w Lipianach oraz Liceum Ogólno kształcącego im. A. Asnyka w Szczecinie.

Minister spraw zagranicznych Ghany na Wybrzeżu Gdańskim

WARSZAWA PAP. Dziś, przebywający z oficjalną wizytą w Polsce minister spraw zagranicznych Ghany — Roger Joseph A. Felli przebywa na Wybrzeżu Gdańskim, gdzie zapoznaje się z rozwojem polskiej gospodarki morskiej.

ZSRR. Ałła Pugaczowa, popularna radziecka piosenkarka kreuje obecnie główną rolę w filmie muzycznym „Trzecia miłość" w reżyserii A. Orłowa.

NA ZDJĘCIU: Ałła Pugaczowa i W. Szubarin w jednej ze scen musicalu.

(Fot. CAF—TASS)

Uznanie dla twórczego trudu

Pomorze Zachodnie wita Majowe Święto

SPOŁECZEŃSTWO polskie przygotowuje się do udziału w pochodach i manifestacjach 1-majowych. Miasta i wsie nabierają odświętnego wyglądu. Załogi zakładów pracy podejmują czyny społeczne i zobowiązania produkcyjne. Odbywają się spotkania z ludźmi dobrej roboty.

ODŚWIĘTNA atmosfera panuje na Pomorzu Zachodnim. Czynione są ostatnie przygotowania do 1 Maja. Na uroczystych spotkaniach wręczane są legitymacje partyjne.

Taka właśnie uroczystość m. in. odbyła się wczoraj w Zespole Portowym Szczecin-Świnoujście. Sekretarz KW PZPR Kazimierz Cypryniak, przedstawiciel Wydziału Organizacyjnego KC PZPR Jan Łoś, I sekretarz KD PZPR Nad Odrą Jan Szota i I sekretarz KZ PZPR w ZPS-Ś Feliks Lewandowski wręczyli legitymacje kandydackie i członkowskie PZPR stu portowcom wyróżniającym się w pracy zawodowej i społecznej.

Wytężoną pracą wita Majowe Święto Stocznia Szczecińska im. Adolfa Warskiego. Przy spiesza się prace na promie „Pomerania", na zwodowanym niedawno masowcu „Walka Młodych" zaciągnięto wartę produkcyjną.

Zwiększone tempo produkcji eksportowej i przeznaczonej na rynek notuje się w „Danie" i „Odrze".

24 załogi sklepów i zakładów usługowych WPHW otrzymały w przededniu Święta 1 Maja tytuły „Brygady Pracy Socjalistycznej".

W Kamieniu Pomorskim, podczas uroczystej akademii, dokonano wpisów do Księgi Zasłużonych dla Ziemi Kamieńskiej.

Ważne decyzje wchodzą w życie

Komunikat Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych

WARSZAWA PAP. Z dniem 1 maja br. wchodzą w życie dwie ważne decyzje: podwyżka płac minimalnych oraz jednorazowe zasiłki z tytułu urodzenia dziecka.

Dotychczasowe płace minimalne zostają podwyższone do 1 600 zł miesięcznie, a stawka wynagrodzenia w przeliczeniu na jedną godzinę pracy wzrasta z 7,30 do 8,20 zł na godzinę. Z podwyżki tej skorzysta łącznie ok. 970 tys. pracowników, z czego bezpośrednią podwyżką płacy minimalnej zostanie objętych ok. 570 tys., pozostali zaś otrzymają wyższe stawki płac zasadniczych następujących bezpośrednio po stawce najniższej.

Całkowity koszt realizacji tej decyzji wyniesie w okresie roku ok. 1,9 mld zł, a za 8 miesięcy br. — ok. 1,25 mld zł.

Od 1 maja rozpocznie się również wypłata jednorazowych zasiłków z tytułu urodzenia dziecka. Zasiłki te będą miały charakter powszechny i wypłacane będą w wysokości 2 tys. zł na każde dziecko urodzone po 30 kwietnia br., niezależnie od tego, czy rodzice dziecka mieszkają w mieście czy na wsi, czy są pracownikami gospodarki uspołecznionej, rolnikami czy też mają inne źródła dochodów. Zasiłek wypłacany będzie niezależnie od istniejącego już obecnie zasiłku porodowego.

Koszt tej decyzji za 8 miesięcy br. szacuje się na 910 mln zł, a w 1979 r. — na blisko 1,4 mld zł.

(Dokończenie na str. 2)

Obalono rząd w Afganistanie

- Krwawe walki w Kabulu
- Prezydent Daud zginął
- Władza w rękach wojska

LONDYN PAP. Krwawe walki wybuchły wczoraj wczesnym popołudniem w Kabulu, stolicy Afganistanu, zaś w siedem godzin później, rozgłośnia kabulska zakomunikowała, że rząd prezydenta Mohammada Dauda został obalony, a władzę objęła wojskowa rada rewolucyjna, kierowana przez generała Abdula Chadira.

NORMALNA łączność telefoniczna, telegraficzna i teleksowa między Kabulem a zagranicą została przerwana o 16.30, ale według doniesień napływających do Delhi kanałami dyplomatycznymi, w walkach, które toczyły się w śródmieściu stolicy, wokół pałacu prezydenckiego i ministerstw spraw wewnętrznych i obrony, wzięło udział co najmniej 50 czołgów i jednostki artylerii. Myśliwce odrzutowe ostrzeliwały i bombardowały lotnisko kabulskie. Radio Kabul oznajmiło, że wojskowa rada rewolucyjna sprawuje „całkowitą kontrolę nad krajem".

WEDŁUG doniesień jakie napłynęły dziś rano do stolicy Pakistanu — Islamabadu, wojskowa rada rewolucyjna sprawuje w pełni kontrolę nad Afganistanem.

Radio Kabul podało, że dotychczasowy prezydent Afganistanu Mohammad Daud, który objął władzę 5 lat temu w wyniku zamachu stanu, został „całkowicie wyeliminowany". Według Agencji Reutera oznacza to, że Daud prawdopodobnie zginął.

Nowe zamachy we Włoszech

Czerwone Brygady nadal milczą

RZYM PAP. Stanowisku rządu i większości partii włoskich, które nie zgodziły się na żadne pertraktacje z terrorystami, Czerwone Brygady przeciwstawiają od kilku dni taktykę milczenia. Od poniedziałku tj. od czasu przekazania „komunikatu nr 8" z żądaniem zwolnienia 13 więzionych terrorystów, porywacze Aldo Moro nie odezwali się ani słowem. W czwartek funkcjonariusze Caritas Internationalis w Rzymie potwierdzili brak jakichkolwiek kontaktów z terrorystami, określając milczenie Czerwonych Brygad jako „niezrozumiałe i niepokojące".

(Dokończenie na str. 3)

Japońska ekspedycja dotarła do bieguna

TOKIO PAP. Podano tu, że w ub. środę do Bieguna Północnego dotarła ekspedycja japońska zorganizowana przez uniwersytet Nihon. Japończycy — podobnie jak zdobywcy bieguna, dwaj Amerykanie w 1909 r. — wykorzystywali w czasie marszu sanie z psim zaprzęgiem.

DZIŚ W NUMERZE: Możliwości coraz większe ◆ Budowlana rodzina ◆ Szkoła pilotów ◆ Co i jak oglądać? ◆ Kurier kulturalny

Egz. obow. Reg. 19 / 78

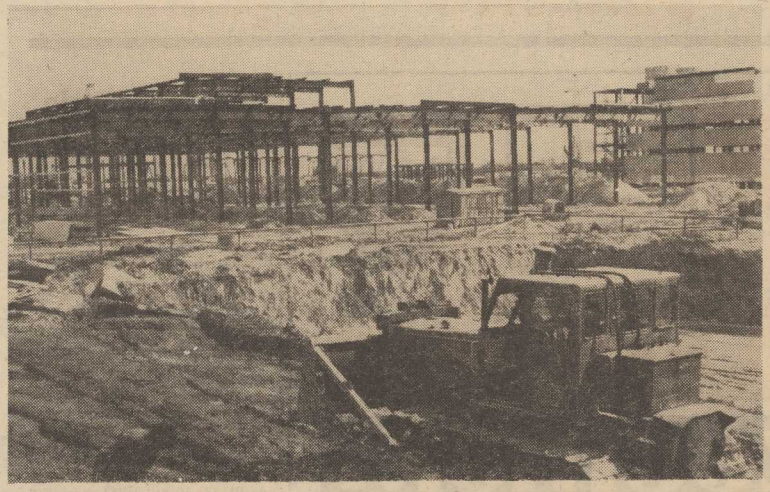

W 1975 ROKU została podjęta decyzja o budowie fabryki polskich telewizorów kolorowych. W sierpniu 1977 roku wypuszczono pierwszą partię telewizorów, ale jeszcze z elementów sprowadzanych z Francji. Za dwa lata ruszy już rodzima produkcja telewizorów z kineskopami wytwarzanymi na licencji amerykańskiej firmy RCA Cooperation. W 1980 roku przewidywana jest seryjna produkcja — rynek będzie wtedy otrzymywał 300 tys. sztuk rocznie.

NA ZDJĘCIU: trwa budowa zakładów telewizorów kolorowych „Unitra-POLKOLOR" w Piasecznie koło Warszawy.
(Fot. CAF - Rybczyński)

Dana, DT Centrum, Sztandar Młodych, Kurier Szczeciński w akcji „To lubię"

Wy dyktujecie modę!

◆ **Ubiory z kolekcji — już w sprzedaży**
◆ **Nagrody dla uczestników plebiscytu**

WCIĄŻ jeszcze do „Sztandaru Młodych" i naszej redakcji napływają karty pocztowe od uczestników plebiscytu na najefektowniejsze ubiory zaprojektowane w „Danie". Niestety, termin upłynął i głosy te nie są już brane pod uwagę, cieszy nas jednak, że akcja zorganizowana przez „Danę", Domy Towarowe „Centrum", „Sztandar Młodych" i naszą redakcję wywołała taki rezonans. W przyszłości — zgodnie z Waszymi sugestiami — postaramy się w podobny sposób prezentować odzież z kolekcji jesienno-zimowej „Dany", która chętnie podejmie produkcję tego, co się Wam naprawdę najbardziej spodoba.

W TYM TYGODNIU ostatecznie rozstrzygnięty został plebiscyt, choć na bieżąco śledziliśmy Wasze głosy i wszystkie uwagi przekazywaliśmy „Danie", by zakład jak najlepiej był przygotowany do rozpoczęcia produkcji wybranych przez Was modeli. Tak więc w sumie — biorąc pod uwagę wypowiedzi, które otrzymał „Sztandar Młodych" i my — najwięcej głosów padło na model o nazwie „Krysia". Jak zapewne pamiętacie, są to spodnie-rury. Przewidywaliśmy zresztą, że taki będzie Wasz werdykt, bo spodnie te są naprawdę szalowe i bardzo modne. Drugie miejsce zdobyła „Zosia" — suknia z jednobarwnej tkaniny płóciennej. Kolejne miejsca zajęły praktyczne, luźne i bardzo modne bluzki: „Ola" i „Hala", następne zaś — spódnica „Roma" i suknia „Ala".

Pomiędzy wymienionymi modelami różnice głosów były naprawdę minimalne. Wiele z Was postulowało, by wszystkie modele weszły do produkcji. To jest na razie nie realne, ale „Dana" zrobi wszystko, by w możliwie największym stopniu uwzględnić Wasze uwagi.

MAMY też już dla Was interesującą wiadomość. W ciągu kilku dni, jakie upłynęły od podsumowania wyników plebiscytu, „Dana" uszyła pierwszą serię odzieży z naszej kolekcji. Wprost z hal produkcyjnych ubiory te trafiły do sklepów i już można je kupować. Odwiedźcie „Dankę" i III piętro Domu Towarowego, koniecznie w pierwszych dniach maja, bo wtedy będą już w sprzedaży spodnie-rury. Na razie „Dana" szyje je z welwetu brązowego i beżowego, niedługo będą też z teksasu i popeliny. Szyją się już także bluzy. Na pewno spodoba się Wam „Ola" uszyta z tkaniny w piękną kratę.

Inne modele wchodzić będą na taśmy w ciągu całego maja i na początku czerwca; będziemy Was o terminach informować. Na razie wybierzcie się do „Danki" lub Domu Towarowego po rury.

NA ZAKOŃCZENIE podajemy listę czytelniczek, które wylosowały nagrody w naszym plebiscycie. „Dana" przeznaczyła dla nich 10 bluz typu „Ola". Nagrody wysłane zostaną w najbliższym czasie pocztą. 10 takich samych bluz przeznaczono dla tych uczestników plebiscytu, którzy napisali do „Sztandaru Młodych".

Tak więc szczęście uśmiechnęło się do: Barbary Komarnickiej z Pruszkowa, Aleksandry Komorek z Zajezierza, Krystyny Trzpit z Rzeszowa, Wandy Czyczerskiej z Wieśnicy, Joanny Stępińskiej z Gryfina, Barbary Kowalskiej z Goleniowa, Krystyny Urbańskiej, Barbary Świdłowskiej, Aleksandry Licznierskiej i Beaty Gawron — wszystkie ze Szczecina. (mw)

30 lat SKP

W walce z alkoholizmem

W KWIETNIU br. mija 30 lat od chwili powołania do życia Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego. Dziś jest to już masowa organizacja zrzeszająca ludzi, którzy postawili sobie za cel zorganizowanie i zaktywizowanie możliwie najszerszych kręgów społeczeństwa w walce z nałogowym alkoholizmem i pijaństwem.

W WOJEWÓDZTWIE szczecińskim istnieje obecnie 231 kół SKP, w których aktywnie i z poświęceniem działa ponad 8 000 osób. Przedstawiciele tej organizacji zebrali się wczoraj na uroczystym plenarnym posiedzeniu Zarządu Wojewódzkiego SKP, zwołanym właśnie z okazji obchodzonego trzydziestolecia.

Zebrani wysłuchali wygłoszonego przez przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego dra E. Huzara referatu, obrazującego historię ruchu przeciwalkoholowego na przestrzeni ostatnich 30 lat.

Działacze organizacji byli inicjatorami badań naukowych z zakresu alkoholizmu, autorami propozycji i wniosków zmierzających do skuteczniejszej walki z plagą pijaństwa. Mimo to nie mogą trzydziestolecia działalności organizacji obchodzić w świątecznym nastroju. Powodem do troski i niepokoju jest gwałtowne tempo wzrastania spożycia alkoholu w naszym kraju. Szczeńscy działacze postanowili opracować uchwałę konkretyzującą środki i kierunki działania mające na celu walkę z tą społeczną plagą.

Wyrazem uznania za długoletnią ofiarną pracę w stowarzyszeniu były honorowe odznaki. Otrzymali je: mgr Stanisław Zaniewski, dr Zbigniew Turek, mgr inż. Leon Koroluk, Lidia Broniuk i dr Ignacy Klecha. (bg)

Wiadomości z Polic-II

Budowa największego obiektu

STOPNIOWO na placu budowy przyszłego zakładu chemicznego „Police-II" wylaniają się pierwsze obiekty kubaturowe. Trwa także budowa kompleksu zaplecza hotelowo-socjalnego. Jeszcze w tym roku załogi poszczególnych przedsiębiorstw specjalistycznych podwoją stan osobowy.

ZARAZ po święcie pierwszomajowym Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego przystąpi do wykonywania robót fundamentowych pod najważniejszy obiekt wytwórni amoniaku — kompresorownię. Załoga tego przedsiębiorstwa w ciągu trzech miesięcy musi zakończyć te prace, aby zapewnić front robót dla brygad montażowych z poznańskiego „Mostostalu".

W procesie technologicznym otrzymywania amoniaku w kompresorowni następuje sprężanie gazu syntezowanego do ciśnienia 210 atmosfer. Jest to obiekt o stosunkowo dużym stopniu trudności jeśli chodzi o montaż. W pierwszej kolejności wymaga wyjątkowo dokładnego i starannego wykonania wszystkich prac fundamentowych. Do robót tych skierowani zostaną najlepsi fachowcy. Wyznaczono już brygady ciesielskie Władysława Tylca i Edwarda Żaka oraz doświadczoną brygadę Jana Nowakowskiego. Większość prac zbrojeniowych zostanie wykonana w zakładach Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, którymi kierować będzie Stefan Pawlak. Duża odpowiedzialność przy sprawnym działaniu i organizowaniu pracy spocznie także na kierowniku zaopatrzenia SPBP Ryszardzie Szczerbiku. (z)

Uroczystość w Zamku

Odznaczenia dla pracowników Teatru Muzycznego

WPRAWDZIE XX-lecie działalności szczecińskiej Operetki, przekształconej z czasem w Teatr Muzyczny — minęło już kilka miesięcy temu, ale uroczystość z tej okazji odbyła się dopiero wczoraj. Władze i zespół postanowiły bowiem odłożyć obchody do czasu, gdy teatr znajdzie się w nowym miejscu swej pracy artystycznej.

I tak oto, w zamkowej Sali Anny Jagiellonki, artyści i pracownicy Teatru Muzycznego otrzymali odznaczenia, wyróżnienia, nagrody, listy gratulacyjne i słowa uznania za wytrzymałość, trud i entuzjazm w pracy.

Z rąk wicewojewody Andrzeja Głowackiego i prezydenta miasta Jana Stopyry Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Zygmunt Łuczak, Złote Krzyże Zasługi: Benedykt Tysler, Czesław Twarowski, Krystyna Porębska, Irena Brodzińska i Włodzimierz Wasylowski oraz Srebrne Krzyże Zasługi: Romuald Kazimierczak, Genowefa Falkowska, Bolesław Trojanowski.

Odznakami „Gryfa Pomorskiego" wyróżniono 11 osób. 10 osobom wręczono odznaki Zasłużonego Działacza Kultury, przyznane przez ministra kultury i sztuki.

WICEMINISTER Aleksander Syczewski skierował do całego zespołu, oraz osobiście do dyrektora Teatru Muzycznego Tadeusza Bursztynowicza serdeczne listy gratulacyjne wraz z nagrodą ministra dla dyrektora teatru.

Szereg osób otrzymało także nagrody Wydziałów Kultury UW i UM w Szczecinie oraz listy gratulacyjne wojewody, jak również nagrody dyrekcji teatru.

W imieniu wszystkich wyróżnionych podziękowanie złożył Zygmunt Łuczak, senior szczecińskiej sceny muzycznej. (jf)

Ważne decyzje

(Dokończenie ze str. 1)

Tryb wypłaty zasiłków będzie uproszczony. Jedyny dokument wymagany do otrzymania zasiłku — to odpis skrócony aktu urodzenia dziecka, opatrzony odpowiednią adnotacją urzędu stanu cywilnego. Pracownicy i osoby pobierające zasiłki z ubezpieczenia społecznego z zakładów pracy otrzymywać będą ten dokument przy rejestracji urodzin dziecka. Po przedłożeniu go w swoim zakładzie pracy, otrzymają zasiłek. Natomiast innym osobom, np. rolnikom indywidualnym zasiłki wypłacać będą właściwe dla miejsca zamieszkania oddziały ZUS, na podstawie odpisu skróconego aktu urodzenia dziecka, który będzie przekazywany bezpośrednio do ZUS przez Urząd Stanu Cywilnego.

Spotkanie twórców

„Muzy" zapraszają

DZIŚ, w Klubie Związków i Stowarzyszeń Twórczych „13 Muz" rozpocznie się, o godz. 22, poczwórne spotkanie autorskie pod hasłem „Warsztaty Muz". Jest to próba zintegrowania środowisk twórczych poprzez formułę wspólnej prezentacji myśli i dorobku.

W pierwszym z zamierzonego cyklu spotkań wezmą udział: Aleksander Bogdan — artysta malarz, Mirosław Gruszczyński — aktor, Ryszard Kwiatkowski — kompozytor i Stanisław Wit Wiliński — poeta. Każdy z nich przedstawi temat z obecnie prowadzonych przez siebie prac.

W dyskusji przewiduje się poruszenie takich zagadnień, jak: motywy i inspiracje twórczości, praca w różnych dziedzinach ludzkiej aktywności, wartości w sztuce, ich użytkowość i inne. Imprezie patronują „Spojrzenia" — społeczno-kulturalny dodatek „Głosu Szczecińskiego". (jf)

Jutro sesja WRN

29 BM. o godz. 11 odbędzie się sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie. Przedmiot obrad: ocena wykonania planu społeczno-gospodarczego rozwoju i budżetu województwa za 1977 r., informacja wojewody szczecińskiego o wynikach realizacji rocznego planu społeczno-gospodarczego rozwoju województwa za I kwartał 1978 r., informacja wojewody szczecińskiego o podstawowych kierunkach prac i zadaniach terenowych organów administracji państwowej woj. szczecińskiego w realizacji programu II Krajowej Konferencji PZPR, informacja Prezydium WRN o działalności Wojewódzkiej Rady Narodowej w roku 1977 oraz zmiana uchwały WRN w sprawie obniżenia stawek podatku od nieruchomości, lokali i od budynków lub ich części, zajętych na działalność zarobkową w ramach zakładów rzemieślniczych.

Sesja naukowa TPPR

NA WYDZIALE Inżynieryjno-Ekonomicznym Politechniki Szczecińskiej odbyła się sesja naukowa na temat: „Rola ZSRR w wyzwoleniu oraz rozwoju społeczno-gospodarczym Ziemi Szczecińskiej". Organizatorem imprezy był Zarząd Uczelniany TPPR PS.

Na sesję przybyli: konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Szczecinie Michaił Priwalichin, rektor Politechniki Szczecińskiej prof. Zygmunt Zieliński, sekretarz ZW TPPR Józef Kozar oraz liczni pracownicy naukowi i studenci.

W trakcie obrad odbyła się uroczystość udekorowania czterech pracowników Politechniki Szczecińskiej Złotymi Odznakami Honorowymi TPPR. Otrzymali je: dr Teresa Bury, Janina Czyszkowska, Janina Łącka i Marek Szczepanik. Ponadto dyplomem uznania za dobre przygotowanie studentów do udziału w „Turnieju wiedzy o Kraju Rad i znajomości języka rosyjskiego" nagrodzono doc. dr Wierę Obrazcową. Specjalne listy gratulacyjne od rektora Politechniki otrzymało również 7 studentów, którzy w eliminacjach wojewódzkich tego turnieju zajęli miejsca w pierwszej dziesiątce.

Następnie pracownicy naukowi przedstawili referaty o roli ZSRR w wyzwoleniu i rozwoju Ziemi Szczecińskiej oraz obecnej współpracy między naszymi krajami. (su)

Dziś i wczoraj w kraju

W WOJ. POZNAŃSKIM trwają obchody 130-lecia Wiosny Ludów. Dziś uroczystości związane z upamiętnieniem zbrojnego zrywu ludu wielkopolskiego rozpoczną się w Miłosławiu, gdzie powstańcy stoczyli zwycięską bitwę z Prusakami.

Z UDZIAŁEM ponad 100 wybitnych specjalistów z 11 krajów europejskich rozpoczynają się dziś w Zakopanem obrady międzynarodowego sympozjum naukowego, poświęconego nowoczesnym metodom leczenia ciężkich zatruć i ostrej niewydolności wątroby za pomocą hemoperfuzji.

W WARSZAWIE obraduje Plenum Krajowej Rady Ogrodów Działkowych, poświęcone aktualnym problemom rozwoju ogrodnictwa działkowego.

* * *

CZŁONEK Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz spotkał się z załogą Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu.

PRZEWODNICZĄCY Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze ministra spraw zagranicznych Ghany Rogera Josepha A. Felli.

Sesja specjalna Zgromadzenia Ogólnego ONZ

Głos Polski w sprawie Namibii

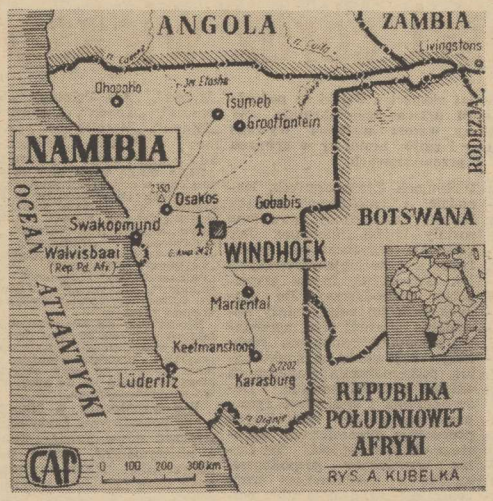

NOWY JORK PAP. Z zainteresowaniem przyjęto wystąpienie ministra spraw zagranicznych Zambii, Siteke Mwale, na specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, poświęconej problemowi Namibii. Obserwatorzy zwracają uwagę, że przedstawione przez niego stanowisko podziela większość niepodległych państw afrykańskich i rozwijających się. Siteke Mwale oświadczył mianowicie, że zaakceptowanie przez RPA propozycji pięciu państw zachodnich w sprawie niepodległości Namibii nie ma żadnej wartości i przestrzegł uczestników sesji przed uznaniem tej decyzji za krok pozytywny. Szef dyplomacji zambijskiej wskazał na pilną konieczność nałożenia sankcji gospodarczych na RPA, w celu zmuszenia rasistowskiego reżimu do wycofania się z Namibii.

27 bm., w czwartym dniu debaty zabrał głos stały przedstawiciel Polski w ONZ, amb. Henryk Jaroszek.

OTO główne tezy jego wystąpienia:

— Polska opowiada się stanowczo za przyznaniem natychmiastowej i bezwarunkowej niepodległości dzielnemu narodowi Namibii. Stanowisko to zgodne jest z fundamentalną zasadą PRL popierania solidarności z narodami walczącymi o wolność.

— Problem Namibii stał się przedmiotem około 20 rezolucji Rady Bezpieczeństwa i ponad 100 rezolucji Zgromadzenia Ogólnego NZ, przy czym rezolucja Zgromadzenia Ogólnego nr 2145 z 1966 roku zniosła mandat RPA nad Namibią. Jednakże reżim w Pretorii nie zastosował się do żadnego z jej postanowień. Ostatnio okupacja Namibii przez RPA przybrała całkowicie nowe formy. Wszystko wskazuje, że reżim okupacyjny przygotowuje się do produkcji broni nuklearnej, wykorzystując w tym celu tereny doświadczalne na pustyni Kalahari w Namibii. Działania te stanowią poważną groźbę dla narodu Namibii i dla całej Afryki, a także wzmagają zagrożenie nuklearne w skali globalnej.

— Na dotychczasową sytuację w Namibii ogromny wpływ wywiera materialne poparcie wielkich monopoli zachodnich dla reżimu RPA, które to poparcie przyczynia się do przedłużania nielegalnej okupacji Namibii.

— Rozwiązanie problemu Namibii osiągnąć można tylko przez wykonanie rezolucji Zgromadzenia Ogólnego i Rady Bezpieczeństwa i spełnienie podstawowych warunków mających na celu zapewnienie narodowi Namibii prawdziwej niepodległości, a więc przede wszystkim niezwłocznego i bezwarunkowego wycofania wszystkich sił zbrojnych i policji RPA z Namibii oraz przekazania władzy prawdziwemu przedstawicielowi namibijskiego narodu SWAPO.

— Polska ze swej strony będzie udzielać nadal poparcia i pomocy Organizacji Ludu Afryki Południowo-Zachodniej. Pragnie ona bliskich stosunków przyjaźni i współpracy z przyszłą niepodległą Namibią, w interesie obu naszych krajów i narodów.

Francuzi w Czadzie

PARYŻ PAP. Francuski minister obrony, Yvon Bourges zakomunikował w czwartek w Zgromadzeniu Narodowym, że w Czadzie znajduje się obecnie około 1000 żołnierzy francuskich. Stacjonują oni przede wszystkim w miastach: N'djamena, Mongo i Mouksoro. Wyraził on nadzieję, że dojdzie do pokojowego rozwiązania konfliktu między rządem centralnym Czadu, a działającym w północnej części kraju Frontem Wyzwolenia Czadu FROLINAT.

Skradziono statuetkę (i jej replikę) siusiającego chłopca

BRUKSELA PAP. Jak pisze Agencja AFP, brukselczycy są przerażeni. Znowu zniknęła statuetka słynnego Manneken-Pisa (siusiającego chłopca). W nocy ze środy na czwartek jacyś wandale skradli gipsowy odlew figurki, który zastąpił statuetkę brązową skradzioną poprzedniej nocy.

Zmarł szofer słynnego gangstera

RZYM PAP. W tych dniach w całkowitym zapomnieniu zmarł na przedmieściach Messyny w wieku 78 lat Placido Giacobbo, swego czasu kierowca najsłynniejszego amerykańskiego gangstera Al Capone. Giacobbo, znany w światku przestępczym jako „Charles" przed kilku laty został z USA wydalony. Od tego czasu żył w odosobnieniu opowiadając miejscowym wyrostkom liczne mrożące krew w żyłach wydarzenia ze swej przestępczej kariery, kiedy to niejednokrotnie nad głową świszczały mu kule źle wycelowane w szefa.

Begin znów jedzie do Waszyngtonu

Rozmowy USA — Izrael

NOWY JORK PAP. W Waszyngtonie zakończyła się pierwsza faza rozmów amerykańsko-izraelskich, na które przybył do USA minister spraw zagranicznych Tel-Awiwu Mosze Dajan. W czwartek spotkał się on ponownie z amerykańskim sekretarzem stanu Cyrusem Vancem. Rozmowy dotyczyły obecnych wydarzeń na Bliskim Wschodzie i zapowiedzianej na poniedziałek trzeciej już w ostatnich miesiącach wizyty premiera izraelskiego Menachema Begina w USA. M. Dajan został przyjęty w Waszyngtonie przez doradcę prezydenta USA do spraw bezpieczeństwa Zbigniewa Brzezinskiego.

Radzieckie samochody w genewskim salonie

MAŁOLITRAŻOWY samochód Niwa-Waz-2121 jest głównym eksponatem radzieckiej ekspozycji w międzynarodowym salonie samochodowym w Genewie. Biorą w nim udział największe firmy samochodowe Europy, Azji i Ameryki. Radziecki samochód to pojazd terenowy przeznaczony głównie dla wsi. Jego produkcję podjęły zakłady samochodowe w mieście Togliatti. „Niwa" z łatwością pokonuje przeszkody terenowe. Jej silnik o mocy 85 KM pozwala rozwijać szybkość do 130 km/godz. Reflektory wyposażone są w wycieraczki. Do końca obecnej pięciolatki (1976—1980) planuje się produkcję 50 tys. takich maszyn rocznie. Oprócz „Niwy" w salonie genewskim można obejrzeć popularną radziecką „Ładę" która eksportowana jest do 100 krajów świata.

Przed siedzibą amerykańskiego Kongresu

Wielka demonstracja bezrobotnych

WASZYNGTON PAP. W czwartek przed siedzibą Kongresu Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie odbyła się wielka demonstracja bezrobotnych domagających się zwiększenia kredytów państwowych na tworzenie nowych miejsc pracy. Uczestnicy demonstracji przybyli do stolicy z różnych stron Stanów Zjednoczonych. Większość z nich jednak reprezentowała wielkie miasta wschodniej i północnej części kraju, a więc Nowy Jork, Filadelfię, Chicago, Detroit i inne. Demonstracja odbywała się pod hasłem „Mniej pieniędzy na zbrojenia, więcej na pracę" i została zorganizowana przez koalicje szeregu stowarzyszeń, związków oraz niewielkich partii politycznych.

Uczestnicy demonstracji, wśród których połowę stanowili mieszkańcy gett wielkich miast, domagali się, aby administracja zrealizowała swoje obietnice przedwyborcze i podjęła szeroki program likwidacji bezrobocia oraz by działanie to otrzymało pełne poparcie ze strony obu izb Kongresu. Na transparentach, niesionych przez demonstrantów wypisane były cyfry i wskaźniki ilustrujące stan bezrobocia w poszczególnych miastach i w całych Stanach Zjednoczonych.

Jak długo jeszcze będzie trwał proces oprawców z Majdanka?

NADAL nie wiadomo, jak długo jeszcze przed sądem w Duesseldorfie będzie się toczył proces 14 oprawców z obozu koncentracyjnego na Majdanku. Trwa on już ponad 2,5 roku. Zeznania przed sądem złożyło już prawie 200 świadków. Akta procesu, w którym członkom i członkiniom Waffen-SS z załogi obozu na Majdanku zarzuca się zamordowanie bądź udział w zamordowaniu 250 tys. więźniów, liczą około 20 tys. stron.

Niedługo proces w Duesseldorfie przeciwko hitlerowskim zbrodniarzom wojennym będzie najdłuższym procesem w historii zachodnioniemieckiego sądownictwa.

ZSRR. Młodzieżowa brygada komsomolska z zakładów produkujących samochody dostawcze w Kutaisi (Gruzińska SRR) zobowiązała się na cześć 60-lecia Komsomołu wykonać roczny plan produkcji na trzy miesiące przed terminem. (Fot. CAF-TASS)

Spór o jednego lira

RZYM PAP. Kiedy do Krajowego Urzędu Energii Elektrycznej w Rzymie zgłosili się komornicy, by wyegzekwować nałożone na tę instytucję przez sąd odszkodowanie na rzecz dwóch niesłusznie zwolnionych z pracy robotników, wyłoniła się kontrowersja co do wysokości tej sumy. Sąd nakazał wypłacenie każdemu z robotników symbolicznie 1 lira, podczas gdy kierownictwo urzędu utrzymywało, że kwota ta miała przypaść obu robotnikom łącznie. Spór rozstrzygnięto w jedyny rozsądny sposób: komornicy nałożyli na firmę grzywnę w wysokości 5 lirów, ponieważ jest to najmniejsza pod względem wartości we Włoszech moneta, jaka zdołała się jeszcze utrzymać w obiegu.

Czerwone Brygady

(Dokończenie ze str. 1)

Wczoraj rano, w dzień po zamachu na działacza chadeckiego Girolamo Mechelli w Rzymie, Czerwone Brygady dokonały nowego zamachu, tym razem w Turynie. Dwaj mężczyźni i jedna kobieta, ostrzelali 39-letniego Sergio Palmieri, funkcjonariusza zakładów „Fiata" w Mirafiori pod Turynem. Zamachu dokonano w pobliżu przystanku autobusowego, z którego Palmieri codziennie odjeżdża do pracy. Został on ranny w obie nogi. W kilkadziesiąt minut później do zamachu przyznały się Czerwone Brygady.

Był to szósty od czasu porwania Aldo Moro zamach Czerwonych Brygad.

AGENCJE podają sylwetki więźniów, których uwolnienia domagają się Czerwone Brygady w zamian za uwolnienie Aldo Moro:

Renato Curcio, lat 36, ideolog Czerwonych Brygad, które zostały powołane do życia w roku 1969. Odsiaduje 7-letni wyrok więzienia;

Alberto Franceschini, lat 31, jeden z najbliższych współpracowników Curcia, odsiaduje 10-letni wyrok więzienia.

Roberto Ognibene, lat 23, odsiaduje wyrok 28 lat więzienia za zabicie policjanta w chwili własnego aresztowania w roku 1974;

Paolo Maurizio Ferrari, lat 32, podejrzany o branie udziału w ostatnich dwóch porwaniach. Aresztowany w roku 1974. Zachowuje się obecnie jak rzecznik oskarżonych ekstremistów w procesie turyńskim;

Paola Besuschio, lat 32, odsiaduje 15-letni wyrok więzienia za usiłowanie morderstwa. Aresztowana w roku 1975;

Cristoforo Piancone, lat 28, były robotnik w zakładach Fiata, aresztowany przed 13 dniami, ranny w zamachu który zakończył się śmiercią strażnika więziennego. Piancone znajduje się obecnie w szpitalu;

Wyżej wymienieni są członkami Czerwonych Brygad. Wśród członków utworzonej w Genui organizacji pod nazwą „22 październik", Czerwone Brygady domagają się uwolnienia następujących więźniów:

Mario Rossi, lat 35, przywódca grupy, aresztowany w 1971 r., skazany na dożywocie za za mordowanie jednego człowieka i udział w porwaniu drugiego człowieka;

Giuseppe Battaglia, lat 32, aresztowany w r. 1971, skazany na 32 lata więzienia za udział w zamachu, który zakończył się śmiercią jednej z ofiar, oraz za udział w kilku porwaniach;

Augusto Viel, lat 33, aresztowany w roku 1972, skazany na 24 lata więzienia, w związku z udziałem w jednym z porwań.

Czerwone Brygady domagają się wypuszczenia następujących więźniów, członków ugrupowania pod nazwą „Komórki uzbrojonego proletariatu" (NAP):

Pier Domenico Delli Venere, lat 28, twórca i główny ideolog grupy, aresztowany w Neapolu w roku 1974 za udział w porwaniu przemysłowca G. Moccia i za zamach bombowy w czasie którego zabity został jeden student;

Pasquale Abatangelo, lat 28, skazany na 16 lat więzienia za napad na bank we Florencji;

Giorgio Panizzari, skazany na dożywocie za udział w zamachu NAP na komisariat policji oraz za udział w innych zamachach;

Na liście więźniów, których uwolnienia domagają się Czerwone Brygady znajduje się także **Sante Notarnicola,** skazany na dożywocie za napad na bank z bronią w ręku. Oskarżony jest on o różne zamachy i morderstwa. Dopiero w więzieniu Notarnicola został członkiem jednego z ugrupowań ekstremistycznej lewicy.

WSROD niewielu fabryk, które zostały zwolnione od jakościowej kontroli dostaw na rynek, znajdują się poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Modena". „Modena" jest poważnym producentem i eksporterem okryć damskich i dziewczęcych. Rocznie szyje się tu 1200 tys. płaszczy, żakietów, spodniumów w 600 wzorach i 45 kolorach. Zakłady posiadają własną komórkę wzorcującą, która na bieżąco śledzi tendencje mody światowej. Korzysta się też ze wzorów kontrahentów zagranicznych. A oto co przygotowano w „Modenie" na tegoroczną wiosnę. *(Fot. CAF-Rosiak)*

Ujednolicenie języka

GRECY muszą powracać na ławę szkolną, jeśli przywiązują wagę do poprawnego mówienia i pisania w swoim języku. Przed rokiem bowiem rząd grecki rozstrzygnął trwający od 150 lat spór językowy i uznał „dimotikI" za język obowiązujący w urzędach, w szkołach i na uniwersytetach. Zdegradowano w ten sposób język „czysty" tzw. „katarewussa", który w roku 1821 po wyzwoleniu z 400-letniego jarzma tureckiego, uczeni grecy uznali za historycznie właściwy. Był to odświeżony starogrecki dialekt attycki z czasów Aleksandra Wielkiego, pod niesiony do rangi obowiązującego języka oficjalnego, mimo że w powszechnym obiegu pozostawał odtrącony „dimotiki".

Na początku tego stulecia zwolennicy „czystej" greczyzny gwałtownie zaprotestowali przeciwko przetłumaczeniu ewangelii na „dimotiki". Doszło do krwawych incydentów, w wyniku których upadł rząd i dopiero wojsko zaprowadziło „porządek" W starciach „językowych" zginęło 9 osób, a 85 odniosło rany. Odtąd ustalił się w Grecji ścisły związek między językiem a polityką.

Obecne uznanie „dimotiki" za język powszechnie obowiązujący przyjęto z ulgą. Oznacza to uproszczenie gramatyki i ortografii w porównaniu ze skomplikowanym formami, charakteryzującymi „katarewussę". Ale potrzeba będzie lat u silnej pracy pedagogicznej, aż przywrócone zostanie ostatecznie połowiczne rozdwojenie języka Greków, nad którego dalszym unowocześnieniem językoznawcy prowadzą intensywne prace.

Nowe formy współpracy gospodarczej z Polonią

Możliwości coraz większe

W CIĄGU ostatnich sześciu lat eksport z Polski za pośrednictwem firm polonijnych wzrósł prawie sześciokrotnie. W ostatnich dwóch latach największy wzrost wartości wywozu wystąpił w grupie półfabrykatów i paliw, mniejszy w grupach artykułów rolno-spożywczych i przemysłowych.

CENTRALE handlu zagranicznego „Stalexport" i „Węglokoks" zanotowały znaczny wzrost wartości eksportu dzięki aktywności partnerów polonijnych w promocji i realizacji dostaw polskich wyrobów hutniczych oraz węgla do USA. W grupie artykułów rolno-spożywczych najwyższe wyniki eksportowe osiąga CHZ „Animex", a w grupie artykułów przemysłowych PHZ „Textilimpex", PHZ „Uniwersal" i PHZ „Varimex".

Osiągnięcie tak wysokich obrotów handlowych z Polonią (import jest sześciokrotnie mniejszy od eksportu i nie wykazuje dynamicznego wzrostu) było możliwe dzięki wprowadzeniu i zastosowaniu nowych form współpracy gospodarczej. W Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i niektórych krajach Europy zachodniej powołane zostały spółki mieszane. Jak wykazała dotychczasowa praktyka, jest to najskuteczniejsza jak dotychczas, forma współpracy gospodarczej. Do największych jej zalet należy posiadanie własnej sieci sprzedaży, orientacji rynkowej, szybkiego reagowania na konkurencję, podejmowania skutecznych działań marketingowych. Doświadczenia i znajomość rynku przez wspólników polonijnych procentuje dynamicznym wzrostem obrotów spółki. Tę formę współpracy gospodarczej stosują z powodzeniem takie centrale i przedsiębiorstwa polskiego handlu zagranicznego, jak : „Agros", „Hortex-Polcoop", „Rybex", „Ars Polonia", „Stalexport", „Kopex", „Metronex", „Minex", „Metalexport", „Navimor", „Paged", „Polimex-Cekop", „Polservice", „Remex".

INNĄ formą współpracy są porozumienia o kooperacji produkcyjnej handlowej, jakie zawarły w ciągu ostatnich lat z firmami polonijnymi przedsiębiorstwa handlu zagranicznego: „Argos", „Ars Polonia", „Hortex-Polcoop", „Budimex", „Cooperexim-Cepelia", „Dal", „Elektrim", „Labimex", „Metronex", „Paged", „Polimex-Cekop", „Remex", „Textilimpex", „Universal", „Varimex". Ta forma współpracy zaczyna się dopiero rozwijać.

Istotną rolę we wzajemnych kontaktach odgrywa również przekazywanie szerszych niż dotychczas uprawnień przedstawicielskich firmom polonijnym oraz aktywniejszego włączania się do akcji targowo-wystawienniczych.

WE współpracy z biznesmenami polonijnymi zaczynają się tworzyć nowe powiązania. Ci z biznesmenów, którzy już w poprzednich latach zdążyli poznać sferę polskiego handlu zagranicznego i przekonali się o celowości utrzymywania kontaktów handlowych i gospodarczych, zaczynają sobie coraz śmielej poczynać. Dotyczy to zarówno eksportu, jak i wprowadzania obcego kapitału na rynek polski.

Charakterystyczne jest, że inwestują w Polsce kapitał, otwierając polonijno-zagraniczne przedsiębiorstwa, Mitchell Kobeliński z USA — współudziałowiec mieszanej spółki „Agropol" w Chicago, Anna Falkner z Wiednia od lat współpracująca z centralą „Textilimpex" czy Lothar Grabowski z RFN, który z różnymi efektami próbował już różnych form współpracy.

DO nawiązywania nowych kontaktów w dużej mierze przyczyniają się imprezy polonijno-gospodarcze organizowane od trzech lat przez Towarzystwo Współpracy z Polonią Zagraniczną „Polonia". Na tegorocznym Forum Gospodarczym towarzyszącym Targom Poznańskim głównym tematem będą inwestycje turystyczne w Polsce, niemniej jednak przedstawiciele zainteresowani przez polski przemysł bogata oferta tematów kooperacyjnych i specjalizacyjnych.

FORMA kooperacji produkcyjnej i specjalizacji w zakresie wytwarzania wyrobów deficytowych na rynku polskim — detali, części zamiennych, mechanizmów czy przysłowiowych już uszczelek — stwarza firmom polonijnym duże możliwości. Oczywiście przy zaangażowaniu ze strony polskiej właściwego przygotowania organizacyjnego i materiałowego do współpracy. a ze strony firm polonijnych stabilizacji w realizowaniu przedsięwzięć bez liczenia na łatwe i szybkie zyski.

Maciej KLEDZIK

Terenowe Poradnie Racjonalizatorskie — placówki potrzebne i pożyteczne

OD sierpnia ubiegłego roku działa w Stargardzie Terenowa Poradnia Racjonalizatorska. Znalazła ona siedzibę w zakładowym domu kultury „Luxpolu", a działalnością swoją objęła aż 14 stargardzkich zakładów pracy. Od początku istnienia placówka rozwinęła intensywną i wszechstronną pracę, m. in. świadczy usługi z zakresu informacji technicznej, organizuje odczyty, działalności, konkursy, współdziała przy tworzeniu zakładowych Klubów Techniki i Racjonalizacji.

NIEDAWNO obradowało w Stargardzie Prezydium Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji, poświęcone m. in. ocenie działalności tej placówki i zatwierdzeniu planu jej pracy na bieżący rok. Tegoroczne zadania poradni — bardzo ambitne — ustalone zostały przede wszystkim na podniesieniu kwalifikacji służby wynalazczości w zakładach pracy poprzez organizowanie specjalistycznych kursów, odczytów, udostępnianie prasy i literatury fachowej. Inne, równie ważnym celem jest rozpowszechnianie najcenniejszych projektów racjonalizatorskich, a także przeprowadzenie w stargardzkich zakładach społecznych przeglądów stanu wynalazczości pracowniczej. W poradni prowadzone będą ponadto stale dyżury konsultantów (dzielających wszystkim zainteresowanym porad ekonomiczno-prawnych i technicznych.

Taka sama poradnia działa także w Świnoujściu. Obydwie placówki mają coraz większy wpływ na rozwój racjonalizacji w przedsiębiorstwach Stargardu i Świnoujścia.

(mw)

Autobusy z Jelcza

AUTOBUSY z napisem firmowym „JELCZ" — to pojazdy znane dobrze nam wszystkim — kursują w każdym naszym mieście. Ich producent — Jeleczańskie Zakłady Samochodowe od kilku lat wytwarzają autobusy na licencji francuskiej firmy „Berliet" Początkowo montowano je w większości na częściach zagranicznych — import ich stopniowo ograniczano W ubiegłym roku każdy autobus typu Pr-110, zjeżdżający z taśm w Jelczu — w 90 procentach był dziełem krajowej produkcji W tym roku planuje się dalsze zmniejszenie importu o kolejnych kilka procent. Zależeć to będzie także w dużym stopniu od jeleczańskich kooperantów — m. in. od FMS „Polmo" w Szczecinie, mieleckiej WSK oraz zakładów podległych zjednoczeniu PREMA

NA ZDJĘCIU: w hali montażowej autobusów Pr-110.
(Fot. CAF—Wołoszczuk)

KRYSTYNA Siemieniewska z córką Bogusławą i synem Ryszardem. *Fot.: Zb. Jodkowski*

Budowlana rodzina

KRYSTYNĘ SIEMIENIEWSKĄ — kierowniczkę magazynu w Kombinacie Budownictwa Ogólnego nr 1 — niecześto po południu można spotkać w domu. Funkcje w Egzekutywie OOP i prezydium Rady Zakładowej, w której pełni też funkcję przewodniczącej komisji socjalnej — wymagają poświęcenia sporo ilości czasu.

— **Mama jest gościem w domu, trochę jej tutaj brakuje** — mówi córka Bogusia, pracująca także w magazynie, na budowie Domu Stoczniowca. Syn Ryszard jest inspektorem w dziale zaopatrzenia. Kiedyś proponowano tam stanowisko jego matce, ale nie chciała rzucić budowy. Widzi siebie tylko w miejscach, gdzie codziennie można obserwować, jak puste place zamieniają się powoli w nowe osiedla. W kombinacie zatrudnionа jest już od dwudziestu ośmiu lat — wystarczająco długo, żeby przyzwyczaić się do swojej pracy, polubić ją. Zaczynała jako goniec, jedna z najmłodszych w przedsiębiorstwie w trzy lata po przyjeździe z Berlina, gdzie urodziła się w rodzinie polskich emigrantów. Pani Krystyna miała dwanaście lat, kiedy po wojnie, bez wiedzy rodziców, znując zaledwie kilka polskich słów, przyjechała się wraz ze swą babcią do grupy naszych repatriantów, wyruszających w drogę do Szczecina. Tu tak rozpoczęła naukę języka polskiego zżywała się z nowym środowiskiem.

Podejmując pracę w dzisiejszym KBO-1, zaczęła kontynuować niełatwą budowlaną tradycję w rodzinie. Ojciec jej bowiem był murarzem, na budowie poznała swojego męża, także długoletniego pracownika przedsiębiorstwa, teść również pracował jako stolarz w zakładzie budowlanym. Teraz dwoje z czworga dzieci trafiło za panią Krystyną do kombinatu.

— **Nie czułem się obco przez pierwsze dni jako nowy pracownik w zakładzie** — mówi Ryszard — **Każdy starał się pomóc, czułem, że to dzięki mamie.**

— **Ja także byłam zaskoczona życzliwym przyjęciem** — wtrąca Bogusia.

Bogusia uczy się zaocznie w liceum ogólnokształcącym. Niekiedy znajduje też czas na to, żeby z matką odwiedzić chorych pracowników, emerytów, zawieść paczki. —

W przyszłości mam zamiar bardziej się w to wciągnąć — mówi.

W pokoju, w którym siedzimy, wiszą na ścianach malowane przez nią abstrakcyjne obrazy — to wielka pasja Bogusi. Tak poważnie, to myśli jednak tylko o budownictwie i w tym kierunku zamierza się dalej kształcić.

Ryszard jest obecnie kandydatem do PZPR. Krystyna Siemieniewska wstąpiła do partii w 1965 roku. Aktywna postawa matki, jak widać ma duży wpływ na dzieci. — **Z jednej strony mamy żal do niej, że tak rzadko bywa w domu, a z drugiej jesteśmy dumni z tego, że ludzie ją szanują za tę pracę** — mówią.

Na życzliwość, poważanie wśród współpracowników przełożonych trzeba sobie naprawdę rzetelnie zapracować. Często widuje się panią Siemieniewską w dyrekcji kombinatu, załatwiającą mnóstwo przeróżnych spraw. Jest w swoim żywiole, zawsze chętna do pomocy, pamiętająca o zawodowych i społecznych dobrowolnie przyjętych obowiązkach. Należałoby dodać jeszcze, że od wielu lat jest jedną z najlepszych magazynierek w przedsiębiorstwie.

Twierdzi, że nie wyobraża sobie innego życia, spokojnego siedzenia po południu w domu. Jest już babcią trojga udanych wnucząt i miałaby się kim zająć, ale nie zadowalałoby jej to. W rzadkich wolnych chwilach lubi poczytać ciekawą książkę, czy obejrzeć w telewizji dobry film i teatr Z wnukami widuje się tylko od czasu do czasu, bo jedna z córek oraz Ryszard — poważny ojciec dwojga dzieci — nie mieszkają już z mamą. A kiedy wszyscy razem zbiorą się w domu przy ulicy Korsarzy, rodzinna rozmowa w końcu zawsze schodzi na budowlane tematy. Ostatecznie ilościowo dominują „budowlany" i oni mają swoje wspólne, zawodowe sprawy do omówienia.

Elżbieta BRUSKA

Kierowcy RFN chcą jeździć szybko

BONN. Jak wynika z ostatnich badań ankietowych kierowcy zachodnioniemieccy — nie uważają się wcale za najlepszych. Tylko 12,4 proc odpowiedziało, że ocenia swój kunszt prowadzenia samochodu na „bardzo dobrze"; a 38,4 proc. ocenia go na „dobrze". Kobiety są jeszcze bardziej samokrytyczne: jedynie 3,7 proc. wystawiło sobie ocenę „bardzo dobrą".

Zdecydowana większość kierowców w RFN opowiada się przeciwko ograniczaniu szybkości na autostradach. Ponad 80 proc. ankietowanych potwierdziło, że chce jeździć na szybkich trasach z prędkością 130 km na godzinę i więcej.

XI Zjazd APRL

JUTRO w Warszawie obradować będzie XI Krajowy Zjazd Aeroklubu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Delegaci 42 regionalnych aeroklubów (ze Szczecina — Stefan Rokicki i Antoni Bednarek) oceną działalność stowarzyszenia w upływającej kadencji, ustalą też kierunki dalszej pracy i wybiorą nowe władze.

Minione cztery lata były dla Aeroklubu PRL okresem wielu sukcesów, ale i też niemałych kłopotów. Polscy piloci, szybowniccy i skoczkowie spadochronowi wielokrotnie mieli okazję zademonstrować wysoką klasę na imprezach międzynarodowych. Przypomnijmy tu choćby zdobycie wicemistrzostwa świata w pilotażu samolotów lekkich, czy sukcesy szybowniczek Adeli Dankowskiej i Pelagii Majewskiej. Droga do laurów nie była jednak łatwa. Aeroklub PRL od kilku lat odczuwa brak sprzętu, niedostatek kadry, a i środki na działalność statutową nie są zbyt imponujące. Utrudnia to prowadzenie pracy szkoleniowej i sportowej w stopniu odpowiadającym zainteresowaniom społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży, lotnictwem.

Lotnictwo: sport — hobby — zawód

Szkoła pilotów

PRZYKŁADY na poparcie tych stwierdzeń można mnożyć. Są to prawdy oczywiste, znane wszystkim lotnikom sportowym i miłośnikom lotnictwa. Te negatywne zjawiska wynikają z niezrozumienia przez pewne instytucje (np. zakłady remontowe) roli, jaką ma do spełnienia Aeroklub PRL.

JEST to organizacja społeczna o statusie wyższej użyteczności publicznej, zajmująca się lotnictwem sportowym, a więc najbardziej dostępnym. Sport to tylko jedna z dziedzin, bardziej efektowna, działalności aeroklubowej. Nade wszystko APRL szkoli młodzież, rozwija jej lotnicze zainteresowania. Z tych szeregów rekrutuje się niejednokrotnie kadra do pracy zawodowej w lotnictwie wojskowym i cywilnym. Piloci samolotów sanitarnych, komunikacyjnych czy rolniczych są w dalszym ciągu członkami APRL-u i społecznie uczą młodych trudnej sztuki latania. Działalność ta ma też charakter obronny.

DOSKONALENIU umiejętności pilotów samolotowych, szybowników i skoczków służą zawody sportowe, ale jeszcze nie w takich rozmiarach jakich należałoby oczekiwać. Trudności, o których mowa na początku, powodują konieczność prowadzenia selekcji i przyznania pierwszeństwa (choćby w treningach) najlepszym. To wielokrotnie zniechęca pozostałych.

ZE WZGLĘDU na wagę i mnogość problemów, Zjazd Aeroklubu PRL obradować będzie w atmosferze dużego zainteresowania całej społeczności lotniczej. Powszechnie oczekuje się kolejnych kroków zmierzających do zreformowania pracy aeroklubowej. Próby odnowy w niektórych regionach kraju przyniosły pierwsze efekty.

Ot, choćby Aeroklub Szczeciński. Stał się on głównie ośrodkiem akrobacji samolotowej i to coraz bardziej znaczącym. Trzech pilotów-akrobatów należy do kadry narodowej, a inni starają się dorównać najlepszym. O takiej „specjalizacji" zadecydowało niewątpliwie położenie Szczecina i wynikające stąd warunki meteorologiczne, a także obecność wicemistrza Polski Pawła Pawlaka.

UMIEJĘTNA propaganda, pokazy i zawody przyciągnęły na lotnisko w Dąbiu wielu młodych szczecinian. Powiększyli oni szeregi członków wszystkich sekcji i niebawem o nich usłyszymy.

Jacek JASIEWICZ

Rakieta dla terrorysty

W CENTRUM Badań Strategicznych w Canberrze odbyło się ściśle taine spotkanie amerykańskich, brytyjskich i australijskich ekspertów militarnych, poświęcone funkcjonowaniu rynku dostaw sprzętu wojennego dla „peryferyjnych rejonów": Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej W komunikacie prasowym podkreślono „postęp krajów Trzeciego Świata w nacjonalizacji swych armii wysoko rozwiniętych systemami taktycznymi i uzbrojeniem, a także pochodzenia lokalistyczne koncerny zbrojeniowe za „fenomenalną elastyczność, którą pokazują producentom oraz skuteczniej obchodzić postanowienia konwencji międzynarodowych i inne formalne ograniczenia, mającе swobodę handlu w tej branży".

Głodująca połowa świata jest napływową bronią za 6—8 miliardów dol. rocznie. Obroty tego lukratywnego rynku rosną z roku na rok o 17 proc. Podczas gdy w 1950 r. w rękach „producentów pomocy" USA zaopatrywały w broń 14 krajów dziś wysyłają śmiercionośny towar do ponad 70 państw. Żeby więc sprostać walce konkurencyjnej, wiele mocarstw zachodnich przeszło na specjalizację, np. Holandia oferuje działa dla marynarki wojennej, Szwajcaria — artylerię przeciwlotniczą, Belgia — ręczne bronie maleńne.

MASOWA produkcja sprzyja obniżaniu cen przy wysrubowanej stopie zysku. Niebawem — wróża złośnicy — „nie tylko ubogie kraje, ale nawet grupy terrorystyczne będą mogły sobie pozwolić na nabycie broni rakietowych".

Na zakończenie uczestnicy konferencji stwierdzili, iż „**w przypadku krajów rozwijających się nowoczesne broń jest nośnikami postępu technicznego, umacniają ducha państwowo-twórczego i dumę narodową oraz ugruntowują wpływ armii na politykę rządu".**

KURIER KULTURALNY

INDYWIDUALNE WYSTAWY SZTUKI

W SALONIE Krajowej Agencji Wydawniczej przy pl. Hołdu Pruskiego 8 trwa wystawa malarstwa i grafiki artysty z Bydgoszczy Bronisława Zygfryda Nowickiego, który eksponuje 26 grafik oraz 5 obrazów olejnych. Eksponowane są prace wykonane techniką drzeworytu czarno-białego i barwnego, a także linoryty. Te ostatnie są kompozycjami odtwarzającymi m. in. kuchenne i łazienkowe urządzenia z iście dokumentalną wiernością i nie budzą szczególnych zainteresowań widzów. Podobnie, jak i na tej samej zasadzie ukształtowany pejzaż fabryczny, robiący wrażenie wykresu. Większymi walorami plastycznymi — w sensie tradycyjnym — charakteryzują się drzeworyty, a między nimi „Aigli", czy „Zrańiony ptak" a także niektóre prace z cyklu „Dramaty". Wystawa tego artysty starszego pokolenia, reprezentanta środowiska bydgoskiego, jest jeszcze jednym przyczynkiem poznawczym w ciągle poszerzającej się współpracy obu okręgów Związku Polskich Artystów Plastyków.

* * *

Po raz pierwszy oglądamy indywidualną wystawę malarstwa Zbigniewa Gardiasza — członka Koła Młodych przy szczecińskim Okręgu ZPAP, uzdolnionego malarza, dyplomanta toruńskiej uczelni. Mieszka on w Dziwnowie, zaś pracą pedagogiczną trudni się w Kamieniu Pomorskim. W Klubie „13 Muz" wystawia 16 obrazów, w większości zapowiadających interesującą osobowość twórczą. Malarskie widzenie świata rządzi jego warsztatem, czego widomym dowodem są takie prace, jak: „Strzępy rzeczywistości", „Niewolnicy wiatru", „Widmo Ikara", „Wiatr ucichł" oraz tryptyk „Pożegnanie dzieciństwa". Młody artysta uczestniczył w zeszłym roku w plenerze w Moryniu pn. „Szlakiem pamięci narodowej", gdzie dał się poznać ze swej pracowitości i poważnego stosunku do sztuki. **(Up.)**

Kriozabiegi w stomatologii

WŁAŚCIWOŚCI zimna — jako czynnika leczniczego — znane są w medycynie od ok. 100 lat, dotychczas jednak tzw. kriochirurgia posługiwała się tą metodą przy krótkotrwałych zabiegach wymagających miejscowego znieczulenia (np. zamrażanie przy użyciu chlorku etylu). Od niedawna — jako jedyny ośrodek w Polsce — Instytut Stomatologii AM w Lublinie zastosował leczenie zimnem przy zabiegach stomatologicznych. Kriochirurgia leczy zwyrodnienia w jamie ustnej. Zabieg kriochirurgiczny polega na przykładaniu do chorego miejsca końcówki aparatu oziębionej do temperatury — 76 st. C. Pod wpływem niskiej temperatury pole operacyjne twardnieje, ale po odjęciu aparatu odmarza w ciągu paru sekund. Całkowite pozbycie się chorobliwych zmian w jamie ustnej uzyskuje się po kilku tygodniach. Po takim zabiegu schorzenie nie miewa nawrotów.

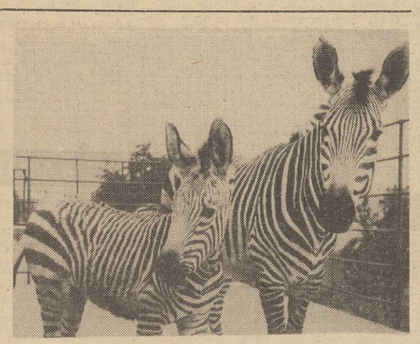

Pasiaste piękności. *CAF—CTK*

Dziecko i telewizja

Co i jak oglądać?

TELEWIZOR zyskał sobie od dłuższego czasu prawo obywatelstwa w życiu codziennym przeciętnej rodziny. Przypomnijmy, że w 1956 r. było zaledwie 9 tys. posiadaczy tych odbiorników, dziś — ok. 9 milionów! A 9 milionów — to co najmniej 27 min widzów, w tym mnóstwo dzieci. Mniejsza o dorosłych! Wyłania się tu inny poważny problem: jaki jest wychowawczy wpływ telewizji na dzieci? Pozostawione sam na sam z tą kuszącą skrzynką, jakże często nie umieją oprzeć się ochocie przekręcenia gałki, by stać się odbiorcą dowolnej pozycji programu, nie zawsze do niego adresowanej.

Nasze prababki, gdy nie chciały, by ich dorastające córeczki przeczytały jakiś romans, ukrywały go w szafie za stosem bielizny, a czy można dziś gdziekolwiek ukryć aparat telewizyjny?

NIEWIELE jest chyba problemów budzących taką kontrowersję, jak pytanie: czy telewizja ma, czy nie ma dodatniego wpływu na dzieci i młodzież? Wiadomo, że „nowinki" zawsze miały swoich antagonistów. W 1918 r. Władysław Skoczylas, autor książki pt. „Kinoteatr, nowy wróg młodzieży", nazwał kino „korsarzem dusz ludzkich"; współczesny pisarz Jan Parandowski w swoich „Luźnych karikach" tak wyraził się o telewizji: „Nowa trucizna, od której najwięcej cierpią dzieci". Bardzo często nazywa się telewizję złodziejem czasu, który odrywa dzieci od nauki, zmniejsza ilość godzin przeznaczonych na spacery i sen; twierdzi się, że kilkugodzinne siedzenie bez ruchu, często w złej pozycji, powoduje niemrałny rozwój kośćca; że niedotlenienie organizmu powoduje brak apetytu; że dziecko pod wpływem oglądania programu telewizyjnego trudno potem zasypia, robi się nerwowe, drażliwe, ba, że telewizja je demoralizuje itd.

CZY ten przejaskrawiony obraz telewizji jest prawdziwy? Chyba niezupełnie. Po skonfrontowaniu go z opinią świetnej znawczyni tego zagadnienia Jadwigi Komorowskiej, autorki pracy pt. „Telewizja w życiu dzieci i młodzieży", okazuje się, że nie taki diabeł straszny — szczególnie, gdy minie pierwszy okres fascynacji telewizją. Badania i eksperymenty wykazały, że telewizja przyspiesza samodzielność dzieci, wzbogaca ich wyobraźnię, budzi zainteresowania turystyczno-krajoznawcze, uzupełnia wiedzę o życiu.

Otóż to — uzupełnia wiedzę o życiu, ale wielu pedagogów wyraża obawę, że dziecko czerpie czasem za wiele tej wiedzy o życiu, zwłaszcza tej n e g a t y w n e j. Pozostawione nieraz bez opieki — ogląda co chce i ile chce. Bardzo wielu rodziców patrzy zresztą przez palce na to, co dziecko ogląda — byle mieć spokój.

Wyniki badań, przeprowadzonych przez Jadwigę Komorowską i Edwarda Fleminga, wykazały, że dzieci spędzają przed telewizorem ok. 3—5 godzin dziennie, przy czym stwierdzono rzecz interesującą: im wyższy poziom inteligencji dziecka, tym mniej czasu poświęca ono telewizji. Zdaniem pedagogów i psychologów, dzieci do 7—8 lat powinny oglądać wyłącznie programy przeznaczone dla nich, no i należy przyzwyczaić je, że po „Dobranocce" muszą iść spać. Dzieci od 9 do 12 lat mogą, a nawet powinny, oglądać audycje oświatowe i krajoznawcze, ale nie powinny siedzieć dłużej przed telewizorem niż godzinę dziennie.

Jedno jest pewne — mały ekran, umieszczony zazwyczaj w paradnym miejscu mieszkania, absolutnie dostępny nawet dla najmłodszych dzieci — to fakt społeczny, którego nie można ignorować. Nie tylko u nas, ale na całym świecie toczą się więc ożywione dyskusje na ten temat: z jednej strony okrucieństwa, erotyka, banały, miły deformujące wartości społeczne, z drugiej — atrakcyjne źródło wiedzy o świecie. Jak wybrnąć z tego dylematu?

W WIELU krajach — w ZSRR, Czechosłowacji, na Węgrzech, w USA, Francji, Danii — wprowadzono do szkół nowy przedmiot nauczania pn. „Film i telewizja", który uczy patrzeć na telewizję, kształtuje dzieciom i młodzieży prawidłową ocenę programów, podobnie jak uczy się oceniać utwory literackie. Zaszkodzić nie zaszkodzi, ale czy rzeczywiście uchroni przed wymienionymi mankamentami telewizji?

TYLKO rodzice mogą tu powiedzieć ostatnie słowo. Oni powinni orientować się, które programy są przeznaczone dla dzieci, dyskutować o nich, poza tym zapewnić im lekturę i inne rozrywki, słowem — wypełnić im wolny czas. Podstawową sprawą jest wpojenie dzieciom kultury odbioru telewizji. Od tego właśnie zależy, czy telewizor — ten wspaniały wynalazek XX wieku — stanie się dobrodziejstwem dzieci, czy czymś wręcz przeciwnym.

Stanisława ORZEŁOWSKA

John Howlett

TANGO NOVEMBER

Copyright by John Howlett 1977

Tłumaczył Stefan WILKOSZ

35

— Specjalny Greyhound Sierra Sierra. Zakręcie w prawo na jeden cztery zero i podchodzcie do lądowania na lotnisku Katania-Fontanarossa. Taormina-Peloritana zamknięta dla lotów cywilnych od godziny czternastej.

— Roger. Kontrola. Przewidujemy lądowanie w Taorminie o 13.50. Prosimy o zgodę na podchodzenie do lądowania. Jesteśmy lotem niehandlowym z urzędowym personelem na pokładzie. Odbiór.

Kapitan mrugnął na swojego zastępcę.

— Pogoda jest świetna. Nie mogą nas zatrzymać, chyba że zaparkowali ciężarówki na pasie.

Po dłuższej przerwie słuchawki znowu się odezwały. Dobra wola NATO albo EWG zatriumfowały.

—Specjalny Greyhound. Można kontynuować podejście do Taorminy na jeden pięć zero.

Znajdowali się nad małymi ukoronowanymi przez obłoki wysepkami wulkanicznymi, rozrzuconymi dokoła Stromboli. Nad Sycylią gromadziły się kumulusy, gęstniejąc przy północnych i zachodnich stokach Etny. Burden zapisał w notatniku: Kilo-Lima jeden pięć zero. Punkt kontrolny dla synchronizacji z przyrządami wieży znajdował się na 11 500 stóp nad zewnętrznym markerem, czyli w rozsądnej odległości, 25 kilometrów od wulkanu i na wysokości 700 stóp od jego szczytu. Trasa podchodzenia do lądowania otaczała zewnętrzny marker we wschodnim kierunku w stronę morza i z powrotem do lądu łukiem 289 stopni. Po raz ostatni mijało się zewnętrzny marker w odległości 17 kilometrów od lotniska na wysokości 5000 stóp. Końcowe podejście przebiegało wzdłuż długiej, dzikiej i poprzecinanej licznymi kanionami doliny, a samo lotnisko leżało na płaskowzgórzu, na wysokości 700 metrów nad poziomem morza, a zejście końcowe wynosiło około tysiąca metrów i było całkowicie bezpieczne. W ciągu całego podejścia utrzymywana była odległość 25 kilometrów od Etny, a wzgórza dokoła lotniska nie stanowiły większego niebezpieczeństwa niż drapacze chmur przy lądowaniu pod wielkim miastem. Biorąc pod uwagę położenie lotniska, podejś-

36

cie było tu bezpieczniejsze niż na wielu lotniskach alpejskich, albo chociażby w Neapolu czy Palermo, gdzie porywiste wiatry potrafiły sprawić lotnikowi nie byle jakie niespodzianki.

W odległości dziesięciu kilometrów widać było teraz doskonale szerokie i długie wycięte z płaskowzgórza lotnisko. Miało się wrażenie, że wszystkie wzniesienia i stoki górskie zostały spłaszczone, pas startowy miał chyba szerokość dwóch czy trzech autostrad, a długość około trzech kilometrów. Od obydwu końców pasa odchodziły węższe drogi w stronę budynku lotniska. Stało ono jakieś osiemset metrów w lewo od pasa. Wszystko to stanowiło poważne osiągnięcie techniczne i musiało kosztować krocie.

„111" zeszła w dół i niemal niedostrzegalnie dotknęła asfaltu. Wyglądała na tym olbrzymim lotnisku jak zabawka. Świetny przykład doskonałego włoskiego budownictwa drogowego — pomyślał Burden.

— Świetne lotnisko.

— Bez zarzutu, kiedy nie pada — roześmiał się kapitan — zapomniano po prostu o drenażu terenu. Kiedy pierwszy raz wylądowałem tutaj po deszczu, woda zerwała mi dwie klapy.

Samolot pokołował w stronę budynku, a Burden spojrzał w boczne okienko, żeby przyjrzeć się wulkanowi. Z daleka góra wyglądała niemal niewinnie. Jej sylwetkę przecinał z jednej strony obłok, a z drugiej dym wydobywający się z krateru. Tylko ta, niemal pozioma smuga dymu dawała pojęcie o przeszło trzykilometrowej wysokości wulkanu i o sile wiatru w pobliżu środkowego krateru, Burden zastanawiał się na którym stoku leży rozbity samolot.

Maszyna zatrzymała się przy hali przyjazdowej jak samochód na parkingu. Schodki przy tylnym wyjściu opuściły się wraz z zatrzymaniem się samolotu, a kiedy Burden żegnał się z pilotami, zaczynali już procedurę przygotowawczą do startu w powrotną drogę.

Kapitan przeprosił go rozkładając ręce: — Jeżeli oni rzeczywiście zamykają o czternastej lotnisko, to pozostało nam tylko sześć minut.

Burden natychmiast wyrzucił z pamięci obydwu lotników. Kowboje, pomyślał, ale podobał mu się ich sposób pilotażu. Metodyczny, bezna mietny, ale nie pozbawiony humoru. Na pewno byli z RAF-u.

Jeszcze na schodkach uderzyła Burdena fala upału. Trzydzieści cztery stopnie w cieniu po dwunastu w Gatwick. Opalony kapitan lotnictwa włoskiego w koszulce bez rękawów czekał już przy helikopterze na płycie lotniska.

(Ciąg dalszy nastąpi)

XIV RTN

◆ Siatkarze toczą boje o medale
◆ Wszyscy na start Biegów Zwycięstwa
◆ Pod znakiem spartakiad i festynów

ZESPOŁY międzyzakładowych lig piłki nożnej, tenisa stołowego, siatkówki od wielu miesięcy toczą boje o trofea XIV Rekreacyjnego Turnieju Najlepszych. Zakończyli już zmagania brydżyści i szachiści. Przeprowadzono już pierwsze konkurencje spartakiad zakładowych, trwają przygotowania do dalszych oraz do tzw. festynów. Jednym słowem XIV RTN nabrał pełnego rozmachu.

JAK wynika z meldunków z przeprowadzonych konkurencji, w tym roku frekwencja jest nieco mniejsza. Niewątpliwie wpływ na to miało niedotarcie na czas komunikatów. Biuro turnieju, tzn. ZW TKKF błąd już naprawiło — do wielu przedsiębiorstw wysłano nowe komunikaty. Gdyby mimo to nie dotarły do któregoś zakładu pracy, ZW TKKF po telefonicznym powiadomieniu, nadeśle komplet materiałów.

W MAJU odbywać się będą dalsze rozgrywki lig międzyzakładowych. Siatkarki już zakończyły boje, obecnie komisja podlicza punkty. Wiemy już, że mistrzem został zespół ZNP. Siatkarze natomiast przygotowują się do decydującej rozgrywki. W dniu 3 maja o godz. 16.30 w sali Wyższej Szkoły Morskiej rozpoczną się finały, w których wystąpią najlepsze zespoły z grup: PPDIUR Gryf i „Famabud" z gr. I oraz ZPS i OPGK z gr. II. Na spotkania te wybiera się wielu amatorów siatkówki. Finaliści reprezentują bowiem dobry sportowy poziom. Mecze zapowiadają się więc interesująco. Faworytem jest ZPS, którego barw m. in. bronią byli zawodnicy I-ligowej Pogoni: Tadeusz Zdanowicz i Stanisław Siewiński oraz b. siatkarz Czarnych Kazimierz Chwedorczuk. W OPGK grać będą bracia Szołomicey a w „Famabudzie" były zawodnik Pogoni, Zdzisław Żarnowski.

6 MAJA INAUGURACJA

DO programu XIV RTN włączono także organizowane przez związki zawodowe Narodowe Biegi Prelajowe zwane „Biegami Zwycięstwa". Odbywać się one będą w różnych miejscowościach naszego województwa. Inauguracja nastąpi 6 maja w Szczecinie. W dniu tym o godz. 14.15 odbędzie się zbiórka uczestników na ul. Kochanowskiego. Biegi odbywają się w różnych kategoriach wieku. Do punktacji turniejowej zaliczany jest tylko bieg seniorów.

WIĘCEJ PUNKTÓW ZA SPARTAKIADY

W TYM czasie gdy reprezentacje zakładów pracy toczą boje na arenach turniejowych, w zakładach pracy powinny odbywać się spartakiady i festyny. Ostatnio Komitet Organizacyjny XIV RTN wprowadził poprawki do regulaminu. Postanowiono m. in., że za organizację spartakiad przyznawać się będzie 30 pkt., z tym, że w skład spartakiady powinno wejść 5 dyscyplin sportowo-rekreacyjnych. Za rozszerzenie programu spartakiad zakład otrzyma dalsze punkty — 5 za każdą nową dyscyplinę.

T.R.

Ogniwo i Chemik walczą o II ligę

PO szczęśliwym przebrnięciu przez pierwsze sito eliminacyjne zespoły naszego województwa Ogniwo (kobiety) i Chemik Police (mężczyźni) walczyć będą w półfinałowych turniejach o wejście do II ligi.

Zespół żeński, Ogniwo, oparty na byłych zawodniczkach AZS spotka się w Poznaniu z Sarmatą W-wa, Gwardią Koszalin i AZS AWF Poznań. Mężczyźni natomiast wystąpią na parkiecie Wrocławia, a ich partnerami w walce o finał będą: Proch Pionki, Płomień II Sosnowiec, Stoczniowiec II Gdańsk, Odra Wrocław.

— Oba turnieje rozpoczynają się dzisiaj. Panie zakończą boje w niedzielę, mężczyźni natomiast we wtorek. Do finałów awansują po dwie drużyny. Police trafiły na silną grupę. Znajduje się w niej nie cztery, jak w pozostałych, a 5 drużyn. Przeciwnikami Chemika m. in. będą rezerwy I-ligowych drużyn Płomienia i Stoczniowca.

— W przerwie dokończymy operację.

Sałatka brydżowa po szczecińsku

W OSTATNIM turnieju długofalowym par miesiąca kwietnia rozegranym w Klubie WSM „Pod Masztami" udział wzięły 42 pary. Zwyciężyli A. Kulikow — M. Zaborowski (Świt) — 65 proc., wyprzedzając parę R. Leoniewski — M. Wójcik (Bratniak) — 61,5 proc. oraz E. Lewandowski — M. Wieluński (Czarni) — 60 proc. PT.

Następny turniej długofalowy zostanie rozegrany we wtorek 2 maja o godzinie 17.30 również w Klubie „Pod Masztami".

* * *

TRWAJĄ eliminacje na szczeblu 1/2 finału okręgowego w ramach mistrzostw Polski parami. W ostatniej z nich, w Klubie WZSR, zwyciężyli J. Kopytow — E. Pastor (WZSR) przed E. Lewandowskim — M. Wieluńskim oraz W. Pomorskim — E. Skośkiewiczem (Pod Wieżą).

* * *

W NAJBLIŻSZĄ niedzielę Sekcja Brydża Sportowego „Zrzutka" organizuje w Resku o godz. 10.30 w salach restauracji „Mozaika" Okręgowy Turniej Par z okazji 33 rocznicy wyzwolenia Szczecina. Dla zwycięzców zakłady pracy w Resku ufundowały atrakcyjne nagrody rzeczowe.

L. P.

Pierwsza niespodzianka na hokejowych MŚ

WCZORAJ zanotowano pierwszą niespodziankę hokejowych mistrzostw świata grupy „A", które odbywają się w Pradze. Drużyna Finlandii odniosła sensacyjne zwycięstwo nad Kanadą 6:4 (1:4, 3:0, 2:0). Pierwsza część meczu nie zapowiadała niespodziewanej porażki Kanadyjczyków. Już w 37 sekundzie objęli oni prowadzenie, a w 13 minucie było 3:0 dla Kanady. Po pierwszej tercji wydawało się, że Kanadyjczycy „spacerkiem" wywalczą 2 pkt, ale w następnych tercjach sytuacja uległa diametralnej zmianie. Druga i trzecia tercja przebiegły przy zdecydowanej przewadze ambitnie grających hokeistów Finlandii. W 36 min. wyrównali oni na 4:4, natomiast w trzeciej tercji zdobyli jeszcze 2 bramki sprawiając największą niespodziankę tegorocznego sezonu hokejowego.

PORAŻKA hokeistów Kanady z Finlandią znalazła szerokie odbicie w relacjach sprawozdawców agencyjnych. Podkreśla się, że Kanadyjczycy, po wysokim wygraniu pierwszej tercji, zlekceważyli przeciwnika, wyszli na lód zbyt pewni zwycięstwa. Tymczasem drużyna Finlandii przystąpiła do dalszej gry niezwykle skoncentrowana, grała bojowo i z wiarą w ostateczny sukces. Finowie pokazali skuteczną grę szczególnie w ataku. Kanadyjczycy natomiast sprawili spore rozczarowanie.

W DRUGIM spotkaniu reprezentacja ZSRR wygrała z RFN 7:4 (4:2, 0:0, 3:2). Hokeistom RFN udało się uzyskać bardzo dobry wynik z zespołem Związku Radzieckiego. Drużyna ZSRR już w 9 min. prowadziła 3:0 i wówczas gra się wyrównała. Hokeiści radzieccy wyraźnie oszczędzają swe siły, grając ze słabszymi przeciwnikami tylko tak, aby odnieść zwycięstwo.

W OSTATNIM meczu spotkały się reprezentacje Szwecji i USA. Zwyciężyła drużyna Szwecji 5:1 (2:1, 0:0, 3:0).

Dziś odbędą się dwa mecze: Finlandia — CSRS oraz NRD — Kanada.

POKRÓTCE

ZWYCIĘSTWO REPREZENTACJI POLSKI JUNIORÓW

PRZYGOTOWUJĄCA SIĘ do majowego piłkarskiego turnieju UEFA juniorów, reprezentacja Polski rozegrała kolejny test-mecz. Tym razem przeciwnikiem podopiecznych trenera Zientary była drużyna AKS Chorzów. Chorzowianie okazali się bardziej wymagającym przeciwnikiem niż niedawny rywal juniorów polskich — drużyna młodzieżowców z Czechosłowacji. Po wyrównanej grze juniorzy wygrali 3:2 (2:1).

HISZPAŃSKA PRASA O PIŁKARZACH MEKSYKU

„POCZĄTEK na miarę marzeń — koniec opłakany" — tak określa hiszpańska prasa grę swojej drużyny w zwycięskim meczu z Meksykiem w Granadzie. Zespół trenera Kubali nadal gra bez stylu i w każdym meczu inaczej. W początkowej fazie pojedynku z Meksykiem dał koncert gry, ale potem spisywał się słabiutko.

ZDANIA komentatorów hiszpańskich o drużynie Meksyku są zróżnicowane. Madrycki „ABC" uważa, że Meksyk jest na dobrej drodze do stworzenia zespołu wysokiej klasy i miał bardzo dobre momenty gry. Gazeta „El Pais" jest natomiast zdania, że nasi rywale z grupy II byli słabym przeciwnikiem i tylko pod koniec pierwszej połowy, gdy Hiszpanie zwolnili tempo, nawiązali równorzędną grę z gospodarzami. Reprezentacji Meksyku brak zdecydowania i siły w akcjach ofensywnych. Z Polską i RFN nie będzie miała w Argentynie większych szans sukcesu...".

FIBAK I OKKER ZWYCIĘŻAJĄ

WOJCIECH FIBAK i Tom Okker pomyślnie rozpoczęli start w grze deblowej turnieju tenisowego w Las Vegas. W pierwszej rundzie para polsko-holenderska zwyciężyła amerykański debel Ashe-McNair 6:1, 6:4.

W drugiej rundzie singla przeciwnikiem W. Fibaka jest Amerykanin R. Tanner.

Z notatnika sportowca

W ŚWINOUJŚCIU odbyły się drużynowe mistrzostwa szkół podstawowych i zawody rejonowe w lekkoatletyce. W obu spotkaniach pierwsze miejsca zajęły drużyny SP-6 i SP-7. Pierwsza w kategorii dziewcząt, a druga w kategorii chłopców.

Natomiast w Goleniowie rozegrano lekkoatletyczne mistrzostwa tego miasta w kategorii młodzików. Wśród szkół podstawowych pierwsze miejsce i puchar przechodni zdobyła SP-1, na drugim miejscu uplasowała się SP-3, a na trzecim Zbiorcza Szkoła Gminna w Goleniowie.

* * *

W VI LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM im. Stefana Czarnieckiego odbył się „Apel Olimpijski" pod hasłem: Moskwa 80. W czasie uroczystości wręczono dyplomy uczestnikom szkolnych mistrzostw w gimnastyce. W zawodach tych pierwsze miejsce zajęła uczennica kl. IVc Marzena Gałkowska.

Dziękujemy...

...zawodnikom i działaczom stargardzkiej Spójni za pozdrowienia z międzynarodowego turnieju koszykówki w Brnie;

...gimnastyczkom SP 33 za pozdrowienia z mistrzostw Polski w gimnastyce sportowej rozegranych w Łodzi.

TEATRY

WSPÓŁCZESNY — „Wyzwolenie" g. 19; POLSKI — „Pan Tadeusz" g. 19; FILHARMONIA — Koncert g. 19.30.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Mężczyzna z białym goździkiem" g. 15.30, 18, szwedzki, l. 15; sobota: g. 9, 11, 13.15, 15.30, 18, 20.15; KOSMOS (tel. 380-03) „Czarny korsarz" g. 16, 18.30 — seans zamknięty, wł., l. 15, panoram.; 21.45 — „Nie zaznasz spokoju" — polski, l. 18; sobota: „Czarny korsarz" g. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30, 21; BAŁTYK (tel. 733-35) „Skrzydełko czy nóżka" g. 15.30, 17.45, 20, fr., panoram.; sobota: g. 18.15, 20.15; „Hubal" g. 16, pol., COLOSSEUM (tel. 458-18) „Caddie" g. 13.30, 16, 18.15, austr., l. 13; „Ucieczka gangstera" g. 20.30, USA, panoram., l. 15; sobota: g. 20.30; „Caddie" g. 9, 11.15, 13.30, 16; POLONIA (tel. 22-18-34) „Cafe pod Minogą" g. 15.30, pol.; „Gang Olsena wpada w szał" g. 17.30, 19.45, duński, l. 12 (piątek i sobota); PIONIER (tel. 475-02) „W stepach Australii" g. 10, 17, pol.; „Czterej pancerni i pies" g. 11, 13, 15, pol., cz. II; „Ocalić miasto" g. 18, 20, pol., l. 12; „Brawurowe porwanie" g. 22, USA, panoram., l. 18 (piątek i sobota); DRUŻBA (tel. 356-05) „Przepraszam, czy tu biją?" g. 15.30, 18, 20.15, pol., l. 18; HETMAN (Pomorzany) „Jak Iwanuszka szukał cudu" g. 17, radz., panoram.; „Brawurowe porwanie" g. 19, USA, l. 18, panoram.; ZAMEK — „Goście" g. 18, USA, l. 18; MARS — „Ostatnie dni" g. 16, pol.; „Pocałunki z Hongkongu" g. 18.15, 20.30, fr., l. 12; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Nie winne" g. 17.30, 18, wł., l. 18; MEWA (Żelechowo) „Sam na sam" g. 18, pol. l. 15; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Port lotniczy 77" g. 17.15, 19.30, USA, l. 15, panoram.; HUTNIK (Stołczyn) „Potop" g. 18, pol., panoram., cz. I; BAJKA (Police) „Winnetou" g. 17, 19, jug., panoram., cz. III; ZATOKA (Nowe Warpno) „Zagrożenie" g. 18, pol., l. 12; WISŁA (Goleniów) „Pasja" pol., l. 12; „Kobra" jap., panoram., l. 18; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Milioner" pol., l. 12; DAR (Stargard) „Agnieszka idzie na śmierć" wł., l. 15; INA (Stargard) „Joanna Francuzka" brazyl., l. 18.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.; Stare srebra ze zbiorów własnych; Sztuka polska; Pokaz jednego obrazu: Władztwo Książąt Pomorskich g. 9—15; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1 000 lat; Przyroda morza; Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—70; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki zachodniej; Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim; Wystawa przyrodnicza: ptaki g. 9—15; STARY RATUSZ — pl. Rzepichy — Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności; Architektura i urbanistyka Szczecina — XXX-lecie SARP g. 9—13; KAW — pl. Hołdu Pruskiego 8 — malarstwo i grafika Zygfryda Nowickiego z Bydgoszczy — g. 9—15; ZAMEK BWA — Wystawa pokonkursowa o nagrodę „Konika Morskiego 78"; Malarstwo Kazimierza Cykowskiego g. 10—18; 13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — malarstwo Zbigniewa Gardiasza.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7; WEWN. — Arkońska; CHIR. — III Pomorzany; POŁOŻNICTWO — Pomorzany; NEUROLOGIA — Arkońska; DERMATOLOGIA — Pomorzany.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g. 19—7; DOROSŁYCH — Jedności Narodowej 12 — g. 20—7; STOMATOLOGICZNA — Jedności Narodowej 12 — g. 20—7; NAD ODRĄ 18 — g. 15—8.

APTEKI

WIELKA 17 — (dodatkowo odtrutki i tlen) tel. 372-75; NARUSZEWICZA 11 — tel. 220-164; WOJSKA POLSKIEGO 134 — tel. 749-00; STOCZNI, NAD ODRĄ 20 — tel. 239-422; ZDROJE, BATALIONÓW CHŁOPSKICH 54 — tel. 612-573

INFORMACJE

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 7—21.

PUNKT INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedności Narodowej 50 — tel. 428-32 — g. 8—18:

KOLEJOWA — tel. 460-23; pociągi przyjeżdżające — 934; pociągi odjeżdżające — 933:

RUCH STATKÓW — tel. 918

TELEWIZJA

PROGRAM I

15 Melodie (kolor). 15.30 NURT — pedagogika. 16 Dziennik (kolor). 16.10 Obiektyw. 16.30 Dla dzieci „Piątek z Pankracym" (kol.). 17 Spotkanie z medycyną (kol.). 17.25 Film TV bułg. „Stella" (kol.). 18.30 Magazyn motoryzacyjny (kol.). 19 Dobranoc, dziennik (kol.). 20.30 Film TV na świecie „Edward Munch" cz. 2 (kol.). 22.20 Mity i rzeczywistość (kol.). 22.55 Dziennik (kol.)

PROGRAM II

16.05 Tajemniczy świat przyrody (kol.). 18.50 Studio Sport (kol.). 17.20 Opowieść o odbudowie wrocławskiego kościoła św. Elżbiety (kol.). 17.40 Teatr Sensacji „Maximatic". 19 Kronika (Szcz.). 19.20 Dobranoc, dziennik (kol.). 20.30 J. francuski (kol.). 21 Spotkanie z Aliną Obidniak — dyr. Teatru im. Norwida w Jeleniej Górze. 22 „24 godziny" (kol.). 22.10 Studio Sport. (kol.). 22.40 Program dla rodziców „Konformizm?" (kol.).

SOBOTA

6 i 6.30 TTR. 9 Nauka o człowieku dla klas VIII. 11.15 Film bułg. „Koniec pieśni". 12.45 i 13.15 TTR. 14 Dziennik (kolor). 14.10 Obiektyw. 14.30 Radzimy rolnikom. 14.40 Dla dzieci „Kwiatek siedmiopłatek" (kolor). 15.05 Spotkania na antenie (kolor). 15.35 Radar. 15.50 Film „Latarni czarnoksięskiej" — „Kochankowie z Werony" fr. 16.10 Studio Sport (kolor). 19 Dobranoc, dziennik (kolor). 20.30 Film fr.-wł. „Mężczyzna, który mi się podoba" z J. P. Belmondo (kolor). 22.25 Dziennik (kolor). 22.40 „Mała antologia kabaretu". 23.35 Kino nocne „Supergang" (kolor).

PROGRAM II

14.15 Sobota z przyjaciółmi (kolor). 15.05 Popołudnie podróży i przygody (kolor). 16 Studio Sport (kolor). 17.20 Studio Gama — „Amatorzy na plan". 18.30 Uśmiechy starego kina „Niezapomniany Charlie". 19 Kronika (Szcz.) 19.20 Dobranoc, dziennik (kolor). 20.30 Teatr Wspomnień „Irkucka historia". 22.20 Film TVP „Wielka miłość Balzaka" (kolor). 23.10 Opera W. A. Mozarta „Wesele Figara" — orkiestrą londyńskiej Filharmonii dyryguje John Pritchard (kolor).

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

16.10 „Melchlorowie". 16.35 Program rozrywkowy. 17.30 Przegląd tygodnia. 18 Wiadomości. 18.15 Jak by to było... 18.45 Film „Jacquou rebeliant" 19.35 Mini-kino. 19.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 20 Dzień na Zachodzie 20.30 Kronika. 21 „Kobieta za lada" 21.55 Magazyn kulturalny. 22.25 Sport. 22.45 Kronika. 23 „Casanova". 0.50 Wiadomości.

RADIO

PROGRAM I
(na fali 1322 m)

WIADOMOŚCI: 15, 19, 20, 21, 22, 0.01.

14.20 Studio „Relaks". 14.25 Studio „Gama". 15.05 Korespondencja z za granicy. 15.10 Studio „Gama". 16 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.33 Koncert życzeń. 19.15 Orkiestra PRiTV. 19.40 Comba jazzowe. 20.05 Koncert popularny o tematyce węgierskiej. 20.30 Melodie do których chętnie wracamy. 21.18 Koncert z nagrań Orkiestry PRiTV w Krakowie. 22.23 Łódź na muzycznej antenie. 23 Wita Was Polska. 0.07 Kalendarz Kultury Polskiej. 0.12 Noc z melodią i piosenką z Łodzi.

PROGRAM II
(na fali 230 m i UKF 67,52 MHz)

WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01.

14.25 Tu Radio Moskwa. 14.45 Muzyka Telemanna. 15.20 Miniatury fortepianowe Bartoka. 15.30 Studio „Plus". 16.10 Koncert życzeń miłośników muzyki poważnej. 16.40 PAW. 17 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba? 17.20 Powieść miesiąca. 17.40 Reportaż literacki. 18 Nowiny i nowinki muzyczne. 18.40 Klub Entuzjastów Nowoczesności. 19.05 Poezja i muzyka. 19.30 VI Kołobrzeskie Wieczory Wiolonczelowe. 20.45 Najnowsze moim zdaniem. 21.05 Nowe nagrania radiowe. 21.40 Rondeaux Adama de la Nalle. 22 Teatr PR „Miasto pełne ludzi. 22.40 Zespół „Die Reihe". 23 Granice jazzu. 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III
(UKF 65,98 MHz)

15.05 Swing po polsku. 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki. 16 Reportaż Niny Lewickiej — „Inny Hilmat". 16.30 Muzykobranie. 16.45 Nasz rok 78. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Studio nagrań. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19 „Przeminęło z wiatrem". 19.35 Opera tygodnia. 19.50 „Tango November". 20 Blues wczoraj i dziś. 20.30 Nieznane o znanych. 21 Muzyka między wierszami. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23 Bukiet kwiatów polskich. 23.05 „Między dniem a snem".

PROGRAM IV
(UKF 68,78 MHz)

14.15 Tu Studio Stereo. 15.05 Portret słowem malowany. 15.35 Chwila muzyki. 15.40 Książki, do których wracamy. 16.05 Jęz. łaciński. 16.25 Szkoła mistrzów. 16.40 PAW. 17 Szczecińskie popołudnie. 18.25 Kalejdoskop nauki. 19 O zdrowie czło wieka. 19.15 Jęz. angielski. 19.30 Poznańska wiosna muzyczna. 21.15 Muzyka. 21.40 Nowe nagrania radiowe barytona J. Artysza. 22.15 Ekonomia na co dzień. 22.30 P. Saeasate — „Zapateado". 22.35 Szkoła Średnia dla Pracujących. 22.50 P. Mascagni — „Intermezzo".

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO

w Szczecinie

◆

Skorzystaj z okazji

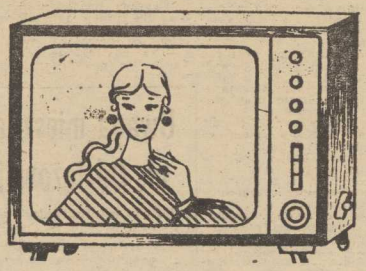

Odbiorniki telewizji czarno-białej

ze zniżką

kupując:

◆ **TELEWIZOR produkcji krajowej**
— o przekątnej ekranu 20 cali — zyskasz 10 proc.
— o przekątnej ekranu 24 cale — zyskasz 15 proc.

◆ **TELEWIZOR z importu**
— o przekątnej ekranu 20 i 24 cale — zyskasz 15 proc.

Zniżka przysługuje nabywcom nowych odbiorników przy zakupie gotówkowym i zdaniu używanego.

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW BRANŻOWYCH!

1377-K

WUSP — ODDZIAŁ „UNIWERSUM"
w Szczecinie

uprzejmie informuje klientów

z terenu Stargardu i okolic, że

ZAKŁAD KAMIENIARSKO-NAGROBKOWY

w Stargardzie,
przy ul. Armii Ludowej nr 88, tel. 45-58

PRZYJMUJE ZLECENIA
NA WYKONANIE NAGROBKÓW
na II i III kwartał br.

Zapewnia się szybkie i fachowe wykonanie zleconej usługi w terminie uzgodnionym ze zleceniodawcą.

Zakład czynny w poniedziałki i czwartki od godz. 10 do 18 w pozostałe dni powszednie od godz. 8 do 16.

1375-K

PRACA

OPIEKUNKA do małego dziecka pilnie potrzebna. Tel. 438-25. 7377-G

POTRZEBNA opieka nad chorym w zamian dam mieszkanie. Tel. 70-038. 7374-G

DOCHODZĄCA opiekunka do dziecka 3 razy w tygodniu potrzebna. Potulicka 12/1 7290-G

POTRZEBNA pomoc domowa na kilka godzin dziennie. Długosza 22/3. Tel. 22-20-53. 7066-G

POTRZEBNA pomoc dla starszej pani, ul. Śląska 21/11. 7506-G

OPIEKUNKA do 9-miesięcznego dziecka zaraz potrzebna. Ul. Powstańców Wielkopolskich 5A/4 — tel. 39-888. 7294-G

PILNIE potrzebna opiekunka do półrocznego dziecka. Tel. 780-74. 7208-G

POTRZEBNA opiekunka do 4-letniego dziecka. Ul. Wyspiańskiego 60/1, po godz. 16. 7186-G

PRZYJMĘ gosposię do prowadzenia domu. Ul. Kruszwicka 17b. 6883-G

MATRYMONIALNE

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: Prywatne Biuro „Venus" Koszalin, Czarniecki ego 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. 13-P

BM „WESTA" organizuje bal samotnych — informacje, tel. 764-41, w godz. 9—17. 26-K

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM w Gnieźnie willę 130 m kw., ogród 2 000 m kw., wszelkie wygody. Oferty: „Prasa" Poznań, Grunwaldzka 19, dla 54605g. 1543-K

DZIAŁKĘ z rozpoczętą budową domku, sprzedam. Informacje: tel. 22-04-91 w. 55, od 8—15. 6874-G

RÓŻNE

TELEWIZYJNE pogotowie inż. Chłód, tel. 820-145. 5967-G

TELEWIZYJNE pogotowie. Jakimowicz, tel. 22-38-08. 6186-G

TELEWIZYJNE pogotowie, tel. 459-59 — Łazaronek. 5656-G

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 75-821 — Dudzik. 5485-G

POGOTOWIE telewizyjne. Bajdalski, tel. 224-621. 5675-G

WYŻEŁ suka do odebrania. Tel. 769-70. 7274-G

TELEWIZYJNE pogotowie, tel. 22-63-96. 6855-G

TELEWIZYJNE pogotowie. Uznański, telefon 22-85-97. 3868-G

TELEWIZYJNE pogotowie, tel. 23-14-60 — Sarbok. 6285-G

POGOTOWIE telewizyjne. Krawczyński, tel. 22-66-81. 2809-G

POSZUKUJĘ garażu — względnie kupię w okolicy Starego Miasta, pl. Lotników. Tel. 42-105. 6895-G

ODNAJMĘ garaż. Pomorzany, Ruska 3/3. 6863-G

SPRZEDAŻ

WARTBURGA 353 de luxe 1972, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 22-96-43, od godz. 17. 6814-G

FIATA 125 p, r. 1974, stan b. dobry — okazyjnie sprzedam. Tel. 22-15-57, od godz. 16. 7224-G

SYRENĘ 105 lux, rok prod. 1977 — sprzedam. Tel. 474-39, w godz. 16—19. 7363-G

MOTOCYKL WSK 125, oraz motorower „Jawa" sprzedam. Pomorzany, Ruska 3/3. 6862-G

SKUTER „Elektron" — sprzedam. Tel. 613-306. 6864-G

MASZYNĘ do pisania z alfabetem rosyjskim — sprzedam. Tel. 809-96. 6867-G

ŁÓDŹ motorową z silnikiem sprzedam. Wiadomość: Stargard Szcz. tel. 22-71, po godz. 19. 59-P

WÓZEK głęboki austriacki — sprzedam. Tel. 80-501. 6868-G

SZAFĘ trzydrzwiową, stół okrągły rozsuwany, tapczan jednoosobowy — sprzedam. Ul. Langiewicza 13/11, od godz. 17. 6876-G

DAMSKIE płaszcze skórzane — sprzedam. Tel. 746-15. 7040-G

NOWĄ pierzynę, sprzedam. Wyzwolenia 10/3. 6869-G

CZARNEGO owczarka alzackiego 8-miesięcznego sprzedam. Kopernika 7/5 od godz. 17—18. 7272-G

LOKALE

RADOMSKO — mieszkanie dwupokojowe, wszelkie wygody, zamienię na podobne lub mniejsze w Szczecinie. Bogumiły 3/4. 6861-G

ODNAJMĘ pokój pracującemu panu Traugutta 117. 6875-G

DWUPOKOJOWE mieszkanie z wygodami, telefon, na Osiedlu Komuny Paryskiej, zamienię na kawalerkę z wygodami i dwupokojowe — mogą być piece. Tel. 22-94-81. 6882-G

ŚWINOUJŚCIE — mieszkanie dwupokojowe, balkon, widna kuchnia, nowe budownictwo, zamienię na podobne w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin — 6885.

DWA niezależne mieszkania własnościowe, 116 m kw., w domku dwurodzinnym, garaż, ogródek, telefon, zamienię na M-3 własnościowe, śródmieście, I—II piętro, pożądany garaż, telefon lub sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6802.

M-2 kupię. Tel. 23-10-60. 6810-G

3 POKOJE z wygodami, zamienię na M-3. Tel. 222-166. 6801-G

MIESZKANIE M-3, nowe budownictwo, komfort, telefon, w Zielonej Górze, zamienię na podobne w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6822.

KOMFORTOWE M-4 dwupokojowe, śródmieście — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6824.

GRYFINO — mieszkanie M-3, 44 m kw., nowe budownictwo, zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość: Cienista 8/4 — Szczecin. 6827-G

SPÓŁDZIELCZE mieszkanie M-3 na Pomorzanach, zamienię na M-4 lub M-3 w innej dzielnicy. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6840.

Wszystkim biorącym udział w pogrzebie

KAZIMIERZA DOROŻKO

serdeczne podziękowania składają

ŻONA I DZIECI

Wszystkim, którzy okazali współczucie i uczestniczyli w pogrzebie

śp.
HENRYKA JAKUBOWSKIEGO

serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

WANDZIE CHOJNOWSKIEJ
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:
współpracownicy z Okręgowego Inspektoratu Państwowej Inspekcji Radiowej w Szczecinie.

Ks. Stanisławowi Ułaszkiewiczowi z parafii Najśw. Serca Pana Jezusa oraz wszystkim, którzy okazali nam pomoc, współczucie i wzięli udział w uroczystościach żałobnych naszej najukochańszej Matki

śp.

JADWIGI JODKO

składa podziękowanie pozostająca w smutku

RODZINA

ZGUBY

ZAGINĄŁ pies, pekińczyk mieszaniec rudobiały. Znajduje się w trakcie leczenia. Proszę o odprowadzenie pod adresem: Bohaterów Warszawy 62/8.

W TRAMWAJU linii 2 zostawiono torebkę z dokumentami na nazwisko Mirosława Karbowska, proszę o zwrot — Lubomirskiego 3/7, tel. 23-33-27. 7399-G

ZAGINĄŁ pies foksterier, szorstkowłosy, trójkolorowy. Posiadacza psa proszę o odprowadzenie za wynagrodzeniem. Szczecin, ul. Mickiewicza 160/4, telefon 305-252. Ostrzegam przed przywłaszczeniem. 7227-G

PZU

Premie dla dzieci urodzonych w kwietniu w 1978 roku

Wszystkim dzieciom urodzonym w kwietniu i zgłoszonym do PZU do 20 maja, Państwowy Zakład Ubezpieczeń

UFUNDOWAŁ POLISY POSAGOWE
na sumę 30 000 zł
ze składką opłaconą przez PZU za pierwsze trzy miesiące ubezpieczenia.

Niezależnie od tego spośród zgłoszonych dzieci jedno otrzyma w drodze losowania bezpłatną polisę na sumę 30 000 zł.

W zgłoszeniu pisemnym prosimy podać:
— imię i nazwisko dziecka (dołączając skrócony wyciąg aktu urodzenia wystawiony przez Urząd Stanu Cywilnego)
— imiona i nazwiska rodziców oraz daty urodzenia ojca i matki
— dokładny adres.

Ubezpieczenie „Posagowe" zapewni Twemu dziecku środki materialne po dojściu do pełnoletności, w okresie studiów wyższych lub przy zakładaniu własnej rodziny.

PZU zachęca rodziców dzieci urodzonych w kwietniu do utrzymania w mocy premiowanych polis przez systematyczne opłacanie dalszych składek. Dzieci w tym przypadku po ukończeniu 20 roku życia otrzymują wraz z premią ubezpieczeniową 48 000 zł.

Wszelkich informacji o ubezpieczeniu udzielają Inspektoraty PZU oraz pośrednicy ubezpieczeniowi.

1400-K

„KURIER SZCZECIŃSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH". WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 skrytka pocztowa 70-952. REDAGUJE KOLEGIUM. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelny 457-41, sekretarz redakcji 467-21, sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 53), dział miejski 462-35, dział morski 427-77, dział sportowy 379-50, dział łączności z czytelnikami 450-21, Biuro Ogłoszeń 394-34, red. poranna (po godz. 6) 224-028, 224-250, dalekopisy 224-018. Prenumeratę na kraj przyjmują Oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch" oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele w terminach do 25 listopada na styczeń I kwartał i półrocze roku następnego na cały rok następny do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty rocznej — 312 zł. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50 proc. droższa przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71. Nr indeksu 35034. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne. A-2

Przed 1 Maja

STROI się Szczecin na robotnicze święto. Biało-czerwone, czerwone i niebieskie flagi zdobią niemal wszystkie ulice miasta. W witrynach sklepów pojawiły się 1-majowe dekoracje. Na frontonach domów i u wejść zakładów pracy widnieją plakaty z hasłami, pod którymi obchodzić będziemy tegoroczne międzynarodowe święto proletariatu: „Dzień radości i dumy", oraz „Uznanie dla ludzi rzetelnej pracy".

Ogrodnicy miejscy spieszą się by we wszystkich ulicznych donicach kwitły kolorowe kwiaty. Wszystkie klomby i zieleńce są już zagospodarowane. Ogółem na rabatach zasadzono aż 120 tys. barwnych tulipanów, hiacyntów, krokusów, stokrotek i bratków. Przy pomnikach pamięci narodowej w Dąbiu i na pl. Lotników pojawiły się piękne, kolorowe kobierce z hortensji i hiacyntów. Ta, atmosfera udzieliła się także właścicielom przydomowych ogrodów, którzy starannie zaczęli je porządkować.

Niewątpliwie najpiękniej prezentować się będzie odcinek al. Wojska Polskiego od pl. Zwycięstwa do pl. Lenina, którędy przejdzie pochód. Instalowane są tam obecnie głośniki, a pracownicy Urzędu Miejskiego i żołnierze LWP żwawo uwijają się przy budowie trybuny honorowej. Wszystkie szy

Fot.: Z. Jodkowski

Szczecin przybiera odświętną szatę

by placówek handlowych w centrum lśnią czystością. Widać, iż miasto żyje przyspieszonym przedświątecznym rytmem.

WE wszystkich zakładach pracy, instytucjach, szkołach i fabrykach odbywają się uroczyste masówki i spotkania. Służby socjalne przygotowują zaś baloniki, kwiaty i transparenty, które poniesiemy w barwnym korowodzie z okazji robotniczego święta. Każda instytucja, szkoła czy organizacja starać się będzie, by ich kolumna wypadła jak najlepiej, by oddała charakter pracy i osiągnięcia jej uczestników.

Przed 1-majowym świętem nabrały tempa roboty drogowe w mieście. Jest szansa, że na pierwszy dzień maja nastąpi za kończenie prac przy połączeniu al. Buczka i Matejki. Ten ważny węzeł komunikacyjny, na którego przekazanie czekają szczecinianie z niecierpliwością zostanie nareszcie otwarty dla ruchu. Robotnicze święto pracy zawsze zresztą wpływa mobilizująco na załogi przedsiębiorstw zatrudnionych na szczecińskich placach budów. 1 Maja przywitamy więc w czystym, piękniejszym mieście.

(wys)

Notatnik szczeciński

● DZIŚ, 28 bm., w sali senatu Akademii Rolniczej, ul. Janosika 3, doc. dr habil. Irena Majchrowicz wygłosi odczyt pt. „Grzyby owadobójcze na niektórych szkodnikach roślin uprawnych". Początek o godzinie 18.

● KLUB „Remedium" zaprasza dziś o godz. 18 rencistów i emerytów na cykliczne spotkanie w Klubie Seniora. Prelekcję pt. „Współczesne poglądy na temat patogenezy choroby wrzodowej i wynikające stąd wnioski" wygłosi doc. dr Krzysztof Marlicz.

● OGNISKO TKKF Pogodno przy Szczecińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej organizuje w niedzielę, 30 bm. turniej rodzinny. Informacji udziela Dział Eksploatacji SSM przy ul. Kaliny 23, tel. 769-01.

● 30 BM. o godz. 19 w małej sali teatralnej DK Budowlanych przy al. Boh. Warszawy, odbędzie się imprezа „Jazz i poezja". Wystąpi zespół „PAT-78". Wstęp wolny.

● SZCZECIŃSKI oddział Polskiego Związku Esperantystów zaprasza członków i sympatyków na spotkanie z esperantystami ze Szwecji, które odbędzie się w sobotę 29 bm. o godz. 17 w Zamku Książąt Pomorskich. W programie: wyświetlenie filmu o Szczecinie.

Komunikat MO

3 KWIETNIA br. w Szczecinie w okolicy Szosy Polskiej, w polu znaleziono zwłoki mężczyzny w wieku ok. 20—30 lat, wzrost 175—180 cm, szczupłej budowy ciała, włosy blond, krótkie, czesane do góry, twarz pociągła, szczęka wystająca (w górnej szczęce białe koronki po bokach widoczne z przodu). Denat ubrany był w kurtkę koloru czarnego, skóropodobną, zapinaną na zamek błyskawiczny, spodnie jasne, półbuty ciemnobrązowe na podwyższonym obcasie, koszulę polo zieloną w białe pasy, podkoszulkę koloru białego zapinaną na 9 guzików, spodenki koloru czerwonego; posiadał zegarek marki „Wostok" na czarnym szerokim pasku.

Osoby, które znały opisanego mężczyznę, proszone są o telefoniczne skontaktowanie się pod nr 30-75-60 lub 22-04-57 albo osobiste zgłoszenie się do Komisariatu IV MO przy ul. Światowida 77, pok. 11, lub w najbliższej jednostce MO.

Kronika wypadków

DO SZPITALA dziecięcego przy ul. Unii Lubelskiej przywieziono wczoraj, z silnymi objawami zatrucia półtorarocznego Piotra Ł., mieszkańca ul. Kazimierza Królewicza. Dziecko, korzystając z nieuwagi dorosłych, napiło się rozpuszczalnika benzynowego.

W DOMU przy ul. Świerczewskiego 20 znaleziono w bramie 40-letniego Henryka P., który po spożyciu większej ilości alkoholu spadł ze schodów i doznał urazu głowy. Mężczyzna przebywa na kuracji w szpitalu.

NA DWORCU PKP w Stargardzie zasłabł nagle i zmarł na udar mózgu 75-letni Stanisław D., mieszkaniec Stargardu.

KRÓTKO po godz. 14 u zbiegu ulic Felczaka i Armii Czerwonej wybiegła niespodziewanie na jezdnię i została potrącona przez samochód 10-letnia Alicja J. Kilka minut później na ul. Jarogniewa — róg Wilczej wpadła pod motocykl Sabina H., która również niespodziewanie weszła na jezdnię. Ofiary wypadków odwieziono do szpitala.

Na trasie Kunowo — Zieleniewo gm. Kobylanka, wskutek nadmiernej szybkości wywrócił się do góry kołami do rowu samochód „Łada" nr rej. SZK 0799, prowadzony przez 17-letniego Jerzego K. ze Stargardu. Dwu pasażerów samochodu zabrało pogotowie. (ap)

Wycieczki do Rumunii i Turcji

LETNIE wyjazdy na urlop za granicę cieszą się zwykle dużym powodzeniem. Jak poinformowało nas Biuro Podróży „Orbis", dysponuje ono jeszcze miejscami na wycieczki do Rumunii i Stambułu w terminach: 25 czerwca i 16 sierpnia. Podczas pierwszej z nich przewidziany jest 14-dniowy pobyt w Mangalii i dwudniowy w stolicy Turcji, w drugim terminie zwiedzanie Stambułu potrwa 3 dni. Koszt wycieczki ok. 19—20 tys. zł.

W cenę wyjazdu nie wliczono opłaty paszportowej oraz wymiany walut zagranicznych.

(su)

Robotnicze słowo

Rekordziści

28 MARCA br. w Piekarni Mechanicznej nr 2 zatrzymana została główna linia służąca do produkcji bułek. W ciągu 16 godzin przy pomocy tego urządzenia produkowano do 240 tys. bułek. I mimo, że „Społem" zagwarantowało dodatkowe dostawy pieczywa z piekarni goleniowskich i stargardzkich, to jednak na dłuższą metę stan taki mógł doprowadzić każdego dnia do poważnych perturbacji na szczecińskim rynku piekarniczym.

Zgodnie ze wszelkimi obowiązującymi w tej dziedzinie prawidłami, remont urządzenia winien trwać około 3 miesięcy. Kierownictwo „Społem" WSS po przeprowadzeniu wstępnego rozeznania ustaliło jednak termin krótszy. W połowie maja br. remont miał zostać zakończony. Jednak i ten termin wydawał się zbyt długi. Robotnicy z brygady remontowej działającej przy Oddziale Produkcji „Społem" spotkali się na roboczej naradzie. W jej wyniku zapadła decyzja: **27 kwietnia o godzinie 22 wyremontowana linia zostanie włączona do cyklu produkcyjnego!**

Wielu zapatrywało się pesymistycznie na to zobowiązanie robotników. Jednak 20-osobowa ekipa przystąpiła natychmiast do pracy. Nikt nie liczył godzin ani dni. Pracowano w dzień i w nocy. Okazało się, że szereg ważnych detali jest tak zużytych, że trzeba zastąpić je nowymi. W sumie lista części jakie należało wykonać, zamknęła się liczbą przekraczającą 1000.

We własnym zakresie „społemowscy" mechanicy nie byli w stanie tego zrobić. Zwrócono się więc o pomoc do szczecińskich przedsiębiorstw produkcyjnych. Robotnicy z „Gryfii", „Polmo" i „Chemitexu-Wiskordu" nie zawiedli. Na czas wykonano i dostarczono na ulicę Robotniczą precyzyjne elementy. Remont został zakończony. **Wczoraj w południe rozpoczął się technologiczny rozruch urządzenia. Próby wypadły pozytywnie. Wieczorem wznowiono produkcję.**

Także wczoraj, po pracy, odbyło się spotkanie 20-osobowej brygady z kierownictwem „Społem". Były listy gratulacyjne, nagrody, gorące wyrazy podziękowania i uznania dla pracy remontowców. Na zakończenie spotkania jeden z członków brygady powiedział:

— Na nas zawsze można liczyć. Czego się podjęliśmy — wykonamy!

(Macz)

Uwaga mieszkańcy ul. Odzieżowej 2!

DZIŚ w budynku przy ul. Odzieżowej 2, gdzie trwają prace remontowe po wybuchu gazu, uruchomiono windę. Włączone są już wszystkie instalacje budynku z wyjątkiem gazowej.

Dziś właśnie w godz. od 16 do 19 trwać będą próby przewodów gazowych, po których budynek podłączony ma zostać do sieci. Niezbędna jest przy tym obecność w mieszkaniach wszystkich lokatorów — trzeba bowiem skontrolować instalację w każdym z mieszkań. (i)

„Pinokio" odwołuje przedstawienia

ZAPOWIEDZIANY przez Klub „Pinokio" przyjazd studenckiego teatru z Krakowa ze sztuką „Chicho", poświęconą Salvadore Allende — nie doszedł do skutku. Z powodu choroby aktora klub odwołuje przedstawienia.

„Dziecięce zabawy"...

RZECZ działa się dzisiejszej nocy. Pierwszy telefon z „wiązanką" wyzwisk rzucanych dziecięcymi głosami odebrał dyżurny dyspozytor pogotowia ratunkowego około godz. 2. A potem zabawa ruszyła na całego: telefon dzwonił co kilka minut, a repertuar słowny zaprezentowany — jak się później okazało — przez dwie 10-letnie dziewczynki zadziwiłby niejednego znawcę tzw. „mowy wiązanej".

Wreszcie miarka się przebrała. Z pomocą poczty ustalono, iż automat z którego dzwonią znajduje się w hallu Wydziału Budowy Maszyn Politechniki Szczecińskiej przy al. Piastów 42. Na miejsce udał się radiowóz milicyjny oraz sanitarka z dyspozytorem.

Dziewczynki były córkami sprzątaczek, które zabrały je ze sobą do pracy. **I kiedy mamusie miast sprzątać raczyły się wódką, dzieci urządziły sobie zabawę z telefonem...** (ap)

Run na letni przyodziewek

W SALONIE „Mody Polskiej" przy al. Wojska Polskiego od kilku dni ogromnym zainteresowaniem klientów cieszą się: kostiumy kąpielowe oraz męskie koszule z krótkim rękawem. Widać — iż szczecinianie z niecierpliwością oczekują prawdziwego, słonecznego lata, które w myśl tegorocznych meteorologicznych prognoz powinno być rzeczywiście upalne. (wys)

Zgubiono-znaleziono

16 BM. w tramwaju nr 4 znaleziono męski zegarek. Wiadomość tel. 887-36 (p. F. Czesnowicz) względnie ul. Orzeszkowej 16/1 po godzinie 17.

W STYCZNIU na ul. Ku Słońcu znaleziono nowe męskie spodnie. Odebrać je można przy ul. Źródlanej 24.

W TRAMWAJU nr 4 znaleziono futerał z przyborami do pisania, jest do odebrania przy ul. Krasińskiego 104/12.

25 BM. znaleziono w tramwaju plastikową torbę z napisem „Baltona", w której znajdują się klucze oraz pudełka z nabojami do autosyfonu. Odebrać — ul. Żupańskiego 6 m. 12.

PRZY ul. Barbary znaleziono pęk kluczy. Wiadomość tel. 2281-32 po godz. 16.

Komunikat WPKM

W ZWIĄZKU z zakończeniem przebudowy placu Rodła, z dniem 29 bm. od godz. 11, przystanek tramwajowy dla linii nr nr 1, 4, 5 i 11 w kierunku placu Lenina, dotychczas zlokalizowany w al. M. Buczka, przesunięty zostanie na peron przystankowy przed wjazdem na plac Rodła.

Za pijacką rozróbę — za kratki

WCZORAJ około godz. 20.20 do gmachu Zespołu Szkół Rolniczych w Dąbiu przyszło dwu pijanych osobników: 18-letni Zbigniew P., mieszkaniec ul. Głogowskiej i 20-letni Czesław S., zam. przy ul. Sandomierskiej. Obaj są uczniami szkoły przyzakładowej ZPSS. Dobrani koledzy wywołali awanturę w internacie i pobili zastępcę kierownika internatu. Milicja zatrzymała obu awanturników, którzy staną w trybie przyspieszonym przed sądem. (ap)

Idziemy do Teatru Muzycznego

Praktyczne informacje

WIELE osób nie wie jeszcze, jak zakupić bilety na przedstawienia Teatru Muzycznego w Zamku, jak tam trafić i jak poruszać się wewnątrz. Podajemy więc kilka informacji przydatnych publiczności.

Do teatru wchodzi się wejściem prowadzącym do kawiarni „Zamkowej" a więc od strony Odry. Przy oszklonych oddrzwiach po lewej stronie czekają bileterzy, co jest o tyle niezręczne, że kasa teatru mieści się już w hallu teatralnym.

Wejścia na salę są oznaczone tabliczkami. Do rzędów bliższych idzie się w prawo na poziomie parterowym, do dalszych — także w prawo, wprost po schodach. W nie bardzo czytelnym labiryncie foyer i schodów pomagają się rozeznać tabliczki.

Bufet teatralny mieści się na trzeciej kondygnacji. Aby nie wzmagać wędrówek widzów — panie obsługujące bufet czekają z tacami z napojami chłodzącymi i słodyczami (konieczny większy wybór!) — na każdym piętrze, w foyer, dokąd wychodzi publiczność podczas przerw.

MÓWIĄC o drzwiach wejściowych do wschodniego skrzydła Zamku, nie sposób nie dziwić się niepojętej tradycji otwierania tylko jednego wejścia z dwóch istniejących. Goście kawiarniani i teatralni przeciskają się, stłoczeni jak w puszce. Tłok wzmaga się w dni, w które kawiarnia urządza dansingi i z braku miejsc nie wpuszcza ludzi stojących na zewnątrz. Należałoby pomyśleć o rozdzieleniu wejść i otwarciu drzwi do kawiarni tam, gdzie zaplanowane były pierwotnie: przy szatni w skrzydle północnym.

Wracając do spektakli Teatru Muzycznego, to nadal aktualny jest telefon biura organizacji widowni (889-02), gdzie w godzinach od 8 do 16 można zamawiać bilety i uzyskiwać informacje. „Kulig" cieszy się ogromnym powodzeniem i na przedstawieniach są komplety widzów. Warto wcześniej zaplanować sobie wizytę w tym pięknym teatrze na wartościowym, wesołym widowisku. (jf)